Nr. 188. Niedziela, 18. Sierpnia 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

XVIII. SIERPNIA.

Nadszedł dzień, który dla ludów Austro Węgier stał się, odkąd berło Habsburgów spoczęło w dłoni najmiłościwiej nam panującego Monarchy, świętem powszechnem, w którym uderzają przyspieszonem tętnem serca milionów ludności, milkną waśnie narodowościowe i partyjne, wszystkich zaś myśli kojarzą się w gorącem pragnieniu zamanifestowania w sposób jak najwznioślejszy swych wiernopoddańczych, synowskich uczuć.

A te uczucia będące wyrazem niezachwianej, nurtującej głęboko miłości dla Osoby Najmiłościwszego Cesarza i Króla, potęguje wspomnienie dobrodziejstw, jakie spływają od pięćdziesięciu trzech lat nieprzerwanie na ludy ze szczodrej Jego dłoni; łączy się z niemi podziw dla głośnych, przez świat cały stawianych za wzór, monarszych i osobistych cnót ukochanego Władcy, łączy się najgorętsza wdzięczność za niezmordowane starania około podniesienia i rozwoju intelektualnego i materyalnego dobra ludów, podległych berłu Habsburskiemu.

Szczerze też, z głębi serc wznosić się będą w tym dniu na całym obszarze wielkiej Monarchii, w świątyniach wszystkich wyznań modły za zdrowie i niezamącone niczem powodzenie Jego Cesarskiej Mości, gorące płynąć będą pod strop niebieski błagania, aby Opatrzność zechciała przedłużyć do najdalszego kresu życie Władcy, który dla milionów jest ostoją ich pomyślności, a dla Państwa rękojmią jego potęgi, rozkwitu i tak upragnionego przez ludy pokoju.

Jak zawsze, gdy idzie o danie wyrazu uczuciom, wypływającym z niewzruszonego przywiązania, czci i miłości dla Osoby Najjaśniejszego Pana, także dzisiaj kraj nasz, pomny niezliczonych łask i dobrodziejstw, jakie spływają bezustannie na niego z wysokości Tronu, przyłącza się radosnem sercem do chóru ludów, błogosławiących Imię Monarchy; ponawia zapewnienie niewygasłej wdzięczności i niczem niezachwianego przywiązania do Osoby Miłościwego Monarchy, który szlachetną troską i iście ojcowską opieką obejmował i obejmuje zawsze i nieustannie nasze potrzeby a spieszy wspaniałomyślnie pierwszy dla otarcia łez, złagodzenia wszelkiej niedoli, pokrzepienia upadających na duchu.

Cały też kraj zwraca się w dniu tak uroczystym dla Państwa i zamieszkujących je ludów, w spotęgowanym nastroju ku Najmiłościwszemu Monarsze, śle do stóp Tronu najgorętsze życzenia i kojarzy się z modłami, jakie płyną od ołtarzy niezliczonych świątyń:

Oby Pan nad Pany zechciał utrzymać w jak najdłuższe lata w pełnem zdrowiu, niezamąconem żadną troską panującego nam szczęśliwie Cesarza i Króla, oby po wsze czasy otaczał Go Swoją świętą opieką, chronił i wzmacniał, oby strzegł i przysparzał sławy i potęgi całemu Domowi panującemu.

KORESPONDENCYE

Rymanów, 16 sierpnia.

(Krajowa kolonia lecznica dla dzieci.)

Na t. zw. Żabiej górze wznosi się zakład, będący urzeczywistnieniem myśli, powziętej przed kilkunastu laty przez grono osób z gorętszem sercem, utworzenia instytucyi, w którejby uboga, a niedomagająca na zdrowiu dziatwa szkolna mogła spocząć kilka tygodni wakacyjnych na świeżem powietrzu i wzmocnić swoje zdrowie i siły przez używanie wód ze zdrojowiska, o którem powszechnie wiadomo, że dokonywuje istotnego cudu u dzieci anemicznych i limfatycznych. Z tego też powodu jeden ze znakomitych lekarzy nazwał Rymanów zdrojowiskiem i uzdrowiskiem dla dzieci, miejscowością tak wielkiego znaczenia dla zdrowia maluczkich, że społeczeństwo nie powinno cofać się przed żadną ofiarą, żadnym nakładem ku jej podniesieniu.

Do wprowadzenia w życie tak wysoce humanitarnego i godnego najgorętszego poparcia zakładu kolonii leczniczej przyczynili się w pierwszym rzędzie pp.: profesor dr. Zuliński, Zontak, dr. Merczyński i Włodzimierz Gniewosz a podstawę jej dała ofiarność ówczesnej właścicielki Rymanowa Anny z Działyńskich hr. Potockiej. Zakład składa się z czterech obszernych piętrowych pawilonów. W środkowym znajduje się na parterze pomieszkanie dyrektora i gabinet konsultacyjny lekarza kolonii, oraz wielka sala gimnastyczna, na piętrze zaś obszerna sala jadalna. Z niej prowadzi korytarz kryty do pawilonu gospodarskiego, w którym się mieszczą kuchnie, spiżarnie i piwnice. Po obu bokach środkowego pawilonu wznoszą się dwa wielkie budynki, w których mieszkają koloniści. Prócz trzech sal sypialnych, w każdym jeszcze wielka sala rekreacyjna i kilka mniejczych ubikacyj.

Siostry Rodziny Maryi z Łomna, należące do tego samego zgromadzenia zakonnego, które wielki protektor kolonii, były Arcypasterz warszawski ś. p. ksiądz Szczęsny Feliński powołał do życia, kierują wydziałem gospodarskim i prawdziwie macierzyńską opieką otaczają małych letników.

Częste oględziny lekarskie, odżywianie posilne i prawidłowe, wielka swoboda i pobyt całodzienny na świeżem powietrzu, piękne spacery w ożywczych lasach tutejszych, gimnastyka, wreszcie zabawy pod okiem i dozorem doświadczonych nauczycieli i nauczycielek oddziaływują błogo i skutecznie na zdrowie młodocianych kolonistów. Przy pogodzie dzień cały używają swobody na dworze, na kilkomorgowej polanie, rozciągającej się u stóp zakładu lub w lesie świerkowym tuż za budynkami zakładowymi. W razie niepogody dziatwa spędza czas w obszernych salach. Ćwiczenia gimnastyczne, czytanie wspólne, deklamacye, śpiewy, teatrzyki, obrazy żywe i cieniste, stosowne sztuki magiczne, gry, nawet tańce niekiedy — a to wszystko pod nadzorem całego grona kierowników, składają się na przyjemne urozmaicenie pobytu dziatwy w tej uroczej miejscowości.

Każdego rana przed udaniem się do źródeł i co wieczora przed spoczynkiem zbiera się dziatwa pod posągiem Matki Boskiej, który się wznosi na wolnem miejscu wśród gmachów kolonijnych, do modlitw wspólnych i pieśni nabożnych. Co rana i wieczorem z Góry Żabiej rozlegają się w rymanowskiej dolinie śpiewy, wydobywające się z piersi dziecinnych.

Perełką zaś prawdziwą jest modlitwa do Boga Rodzicy, którą dla kolonii rymanowskiej ułożył Wł. Bełza. Oto trzy pierwsze jej zwrotki:

„O Maryo! co nosisz Jagiełłów koronę,
Dla modłów matczyne daj ucho
Twym dzieciom, co tutaj pod Twoją obronę,
Udają się z pełną otuchą.

Gdy wszystkich obdarzasz łaskami bez miary,
Gdy każdy na równi Ci miły:
O Maryo! i na nas niech spłyną Twe dary,
O wróć nam i zdrowie i siły.

LISTY PARYSKIE.

Paryż w sierpniu 1901.

(Dokończenie).

Tak więc w sezonie t. z. martwym, ruch i praca panują nieprzerwanie, chociaż z mniejszym na zewnątrz hałasem. Do ludzi najbardziej zajętych należą też rzeźbiarze i architekci. Inauguracye pomników i monumentów publicznych przypadają najczęściej w porze letniej, a epoka obecna nie skąpi marmuru i bronzu, hojność zaś jej dochodzi już czasem do granic pomnikomanii, nie liczącej się z zasługą prawdziwą i popełniającej często pomyłki lub niesprawiedliwości. I tak n. p. Verlaine ma pomnik, a Balzak jeszcze czeka. Obecnie postawiono pomnik, jak gdyby wielkiemu człowiekowi, poecie Arturowi Rimbaud w jego mieście rodzinnem Charleville. Rząd wysłał nawet swego delegata, by wygłosił pochwałę uczczonego pomnikiem. Było to zadanie niełatwe. Rimbaud bowiem był jednym z pierwszych szerzycieli t. z. „folie du mot“, która dość wiele szkody narobiła w literaturze francuskiej. Poetyczna jego proza, czy też prozaiczna poezya jest tajemnicza, niejasna i sztuczna, a ostatnim tego kierunku wyrazem jest jego „Sonet samogłosek“. Artystą natomiast okazał się Rimbaud w swojem „Bateau ivre“. Mowca oficyalny poradził sobie, podnosząc drugą stronę indywidualności Rimbauda, od literackiej jego czynności zupełnie odmienną. Rimbaud bowiem w drugiej połowie życia porzucił poezyę i został afrykańskim podróżnikiem, odkrywającym nieznane okolice i szerzącym cywilizacyę. W Harrar założył on handel kawy i kości słoniowej, a krajowcy uwielbiali go a dla jego mądrości, sprawiedliwości i miłosierdzia dali mu przydomek „Juste Balance“. Towarzystwo geograficzne zachęcało go do wydania opisu odbytych podróży, ale śmierć przerwała tę pracę.

Trudne bardzo zadanie przypada w epoce obecnej paryskim architektom. Istnieje — jak już czytelnikom tych listów wiadomo, liga dla zachęty budowniczych i właścicieli domów do upiększania Paryża. Piękny to istotnie widok ten wykwit budynków, stwierdzający niejako niespożytą siłę gruntu paryskiego. Państwo zaś i miasto słusznie popierają te usiłowania, równocześnie intratne i patryotyczne, nowoczesna rezydencya bowiem nie produkująca sześciopiętrowych kamienic, znajdowałaby się w stadyum anemii i dekadencyi. Cała kwestya jednak w tem, ażeby dokładnie zdać sobie sprawę, na czem upiększenie miasta polega. Brummel wypowiedział zdanie trafne: *L'élégance suprême consiste à ne pas se faire remarquer.* Od prawa tego i architektura nie może się całkowicie uchylić. Prawdziwa piękność nie rzuca się w oczy, lecz chce być odkrytą i zrozumianą. Fasady domów, które przyczyniają się do wytworzenia harmonijnej piękności miasta, nie odznaczają się zbytnią jaskrawością barw i kształtów. Ważną też rolę odgrywa tu epoka, obyczaje i duch czasu. Dawniejsi architekci tworzyli w stylu Ludwika XIV i XVI, architekci za Napoleona w stylu Empire. Sztuka ich, zamknięta w prawidłach określonych, wyrażała panujący ideał danej epoki. Gdy artysta miał w kamieniu stworzyć poemat religijny, lub wyrazić uczucie siły i samowiedzy narodowej, powstawały w planach jego katedry, tchnące nabożnością, wystrzelały ku niebu łuki gdyby modlitwy, lub też ład i siła występowały w harmonijnej wspaniałości Luwru. I dziś od architekty żądają stylu, lecz brak im ideału państwowego, a w zamian nie podają im haseł nowych, wyższych, czy społecznych, czy czysto artystycznych. Więc też architekci powracają wstecz do epoki Henryka II. lub Ludwika XII; śmielsi „robią“ Renesans, chimeryczni tworzą styl galijsko-romański lub łączą gotyk z byzantynizmem. Wszystkie zaś te ryzykowne mariaże i cała obfitość gzemsów, wieżyczek i koronek na domach, które nie mają być pałacami, lecz koszarami cywilnemi, niepokoją umysł, mącą zmysł estetyczny, a nie przyczyniają piękności Paryżowi.

W ogromnym przypływie nowych dzieł literackich, powieść Jana Dornis p. t. „La force de vivre“ wyróżnia się oryginalnością tezy i podniosłością moralną. Autor nie porzucając wcale Paryża, wyprowadza nas jednak raz z wielkiego bazaru, gdzie spiewają kuplety, piją, sprzeczają się i godzą, zdradzają się i mszczą, oszałamiają się a nadewszystko — śmieją się — i ukazuje nam Kalwaryę serca kochającego, które od zachwytów miłości namiętnej dochodzi do rezygnacyi i kontemplacyi. Myśl przewodnia da się określić sławnem twierdzeniem Renana: *La femme doit aimer l'homme, et l'homme doit aimer Dieu* — przyczem słowo „Dieu“ wzięte jest tu jako synonim Idei. O regule tej nie ma zrazu pojęcia bohaterka powieści Gilberta Darsenne; kochając, oddaje się cała i żąda, aby i ona dla człowieka kochanego była wszystkiem. Wyrosła w czystości i szlachetności rodziny wielce szanowanej, wychodzi za mąż z gorącą chęcią zostania kochającą żoną i serdeczną przyjaciółką Wiktora Darsenne. Z subtelną obserwacyą najdelikatniejszych odcieni uczuć kreśli autor powolny proces oddalania się Gilberty od męża. Wiktor Darsenne nie jest to mąż śmieszny, wprowadzany do powieści współczesnej jako postać, mająca ułatwić stosunek dwom głównym osobom dramatu sentymentalnego. Jest on silny, inteligentny i ma ten rodzaj kultury, który kieruje go ku polityce, jako ku dziedzinie, na której pewnym jest zwycięstwa. Jest on stworzonym dla życia zewnętrznego, gdy Gilberta natomiast lubuje się w życiu wewnętrznem, jest praktycznym i oportunistą, gdy ona uprawia piękno i wielbi moralność bezwzględną.

Zawiedziona w osobie męża, mniema, iż znalazła ideał swój w młodym artyście Jacques Parère, który jak ona wpośród światowego życia żyje odosobniony, oddany całkiem marzeniu. Lecz przychodzi chwila, kiedy Gilberta poznaje, że tak, jak Darsenne dla sukcesu, Parère żyje dla Sztuki, dla Idei, że miłość jej nie jest dlań celem życia, lecz tylko środkiem dla wzmożenia siły naturalnej swego talentu. Pewność ta, która ją łamie wewnętrznie skłania ją do oporu, gdy Jakób błaga ją, aby rzuciwszy wszystko, poszła za nim. Czując, że ta miłość różnorodna pociągnie za sobą nieszczęście, chce ona być sama tylko jej ofiarą i rezygnuje z tego, co miało być jej szczęściem najwyższem.

Lecz czem wypełni teraz próżnię serca? Gilberta kochała Jakóba całą swą istotą, nie tylko zmysłami, i dlatego nie nęci jej myśl samobójstwa, która zazwyczaj zjawia się po zerwaniu stosunków przeważnie zmysłowo namiętnych. Religia i godność osobista chronią ją przed morfiną i „drugim kochankiem“. Miłosierdzie, praktykowane w towarzystwie wydaje jej się sportem i usuwa się odeń, nie chce też „sztucznie“ wzniecić w sobie zapału dla sztuki. Cóż więc jej pozostaje?

Tylko melancholia kontemplacyi, która zwolna z cienia wiedzie ją do światła i pogody i pozwala jej zrozumieć, że jeżeli dla kobiety miłość być może celem życia, to kobieta nawet najwyżej stojąca nie może być jedynym celem i jedyną treścią życia mężczyzny, i musi zgodzić się na to, aby mu była tylko podporą, cudowną podnietą, ażeby w usługach Idei wzniósł się jak najwyżej.

Pik.

Z pod stóp Twych zdrój wody cudowny wy- [tryska,
Ożywczy i siły krzepiący;
O niechajże przy niem z nas każde uzyska
Spełnienie modlitwy gorącej.
i t. d.

Obecnie znajduje się w zakładzie około 150 dziatwy, po połowie chłopców i dziewcząt, z tych pewien procent takich, za które rodzice uiszczają opłatę. Aż do zeszłego roku kierownikiem zakładu był gorący jego opiekun, niezmordowany w popieraniu wszystkiego co dobre i szlachetne, wielki przyjaciel dziatwy, prof. dr. Żuliński. Obecnie, gdy zdrowie nie pozwoliło mu objąć tego żmudnego i wymagającego wielkiej ofiarności zajęcia, zastępuje go z całym zapałem dyrektor p. J. Szafran. Pomagają mu zaś z godną podziwu gorliwością pp.: Włodzimierz Chomicki i Mieczysław Łoziński, oraz panie: Leontyna Zuczkowska, Janina Szwedzicka i Marya Kucharska. Lekarzem zakładowym jest od szeregu lat dr. Stanisław Czarnik, który uciążliwe swoje obowiązki sprawuje z całem poświęceniem i z sercem przejętem gorącą miłością do przeznaczonej jego opiece dziatwy.

Komitet zarządzający kolonią i starający się o fundusze na jej utrzymanie, którego prezesową jest pani Marszałkowa hr. Cecylia Badeniowa, poczynił w ostatnich czasach różne inwestycye w zakładzie tak, że może on obecnie pod względem całego urządzenia iść w zawody z wielkiemi, podobnemi instytucyami istniejącemi za granicą.

W roku zeszłym wybudowano dla kolonii kaplicę, która umieszczona jest w oddziale żeńskim. Ozdabia ją piękny obraz dębowy, wykonany w pracowni Wczelaków we Lwowie, z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej.

Dowody uznania, otrzymywane ze sfer najkompetentniejszych, świadczą, o ile kolonia oddaje społeczeństwu przysługi, jako instytucya lecznicza i o ile się rozwija. Na zeszłorocznej wystawie lekarsko - przyrodniczej w Krakowie otrzymała wielki złoty medal. Jest to już piąty medal, który kolonia na wystawach zyskała.

Na zakończenie kilka cyfr z zestawień rachunkowych za całe piętnastolecie istnienia kolonii.

W r. 1886 było na kolonii 23 dzieci przez 35 dni. Całkowite utrzymanie dziecka kosztowało dziennie 2·32 K. za cały sezon 80·96 K. W r. 1892 było już 69 dzieci przez 35 dni, koszt jednego dziecka dziennie wynosił 2·28 K. — ogółem za cały sezon 79·66 koron. W roku 1900 widzimy już 125 dzieci przez 35 dni, a koszt jednego dziecka wynosi dziennie 1·84 K., ogółem 64·51, pomimo, że w r. 1897 podniesiono normy żywienia, ażeby samemu odżywianiu dać także znaczenie lecznicze i postarano się o ściślejszą opiekę lekarską. W tym roku, jak powiedzieliśmy wyżej, liczba dzieci dochodzi do 150. Przychody kolonii wynosiły w roku zeszłym 15.383 K. rozchody 9263 K., pozostałość kasowa wynosi 6120 koron.

Rachunek budowy wskazuje, że na wystawienie własnych pawilonów i urządzenie ich wydano 61.775 koron. Uzyskano w r. 1897 na ten cel 10.000 koron z loteryi państwowej — reszta składa się z różnych ofiar i wytrwałych zabiegów, ażeby rzecz do końca doprowadzić.

Kończymy wyrażeniem gorącego życzenia, aby zakład posiadający dla naszego społeczeństwa tak wielkie znaczenie, uzyskał jak najrychlej trwałe podstawy bytu i warunki wielkiego, potrzebom i wymaganiom czasu odpowiadającego zdrojowiska dla dzieci i aby wreszcie znalazły się fundusze umożliwiające tutaj pobyt znaczniejszej liczbie dzieci niż obecnie.

Rzym, d. 14. sierpnia.

(Wspomnienia o generale Chrzanowskim. — Śmierć malarza Dominika Morellego).

W *Nuova Antologia*, miesięczniku, który we Włoszech uchodzi za najpoważniejszy i jest bardzo starannie redagowanym, ogłasza p. Józef Roberti. obszerne wspomnienie o generale Wojciechu Chrzanowskim i o jego udziale w niefortunnej kampanii przeciw Austryi w r. 1849, zakończonej porażką wojsk włoskich pod Novarą i abdykacyą króla Karola Alberta. Do artykułu załączonym jest portret Chrzanowskiego.

P. Roberti sumiennie i bezstronnie rozbiera udział, jaki miał generał Chrzanowski w ówczesnej kampanii przeciw generałowi Radetzky'emu i nie ogranicza się tylko do niej, ale raczej daje nam biografię polskiego generała, której jego syn, Leon Chrzanowski (b. redaktor *Czasu*), jak mówi Roberti, pomimo zapowiedzi, nie napisał. Materyałów do sylwetki W. Chrzanowskiego, dostarczyli p. Robertiemu, p. Gasztowtt dyrektor *Bulletin polonais* w Paryżu, J. Gałęzowski i R. Mielczarski z Rapperswylu, resztę dopełnił Roberti z włoskich materyałów, znajdujących się w Turynie.

Jak wiadomo, W. Chrzanowski, po powstaniu 1831 r. i zdobyciu Warszawy przez księcia Paszkiewicza, emigrował, był w Paryżu, Londynie, Konstantynopolu. Wtedy to ks. Adam Czartoryski i hr. Władysław Zamoyski (w r. 1848) starali się, aby go Pius IX. zrobił komendantem wojska papieskiego w Rzymie, ale rzecz nie przyszła do skutku. Po powstaniu w W. Ks. Poznańskiem, Chrzanowski znajdował się najsamprzód w Wrocławiu, a potem w Dreźnie. Tutaj dogonił go wysłannik rządu piemonckiego, hr. Władysław Zamoyski, który generała gorąco królowi Karolowi Albertowi zalecał.

Jak wiadomo, w r. 1848, wybuchła rewolucya w Paryżu, Wiedniu. Medyolan zbuntował się w marcu; po t. zw. *„cinque giornate“*, generał Radetzky z wojskiem austryackiem cofnął się. W tym samym czasie, Zichy kapitulował w Wenecyi, Parma i Modena powstały, tak że Austrya miała we Włoszech już tylko siedmdziesiąt tysięcy wojska Radetzky'ego w owym sławnym czworoboku, jaki tworzą twierdzy Peschiery i Werony na północ, a Mantui i Legnago ku południowi.

Jednakowoż, pomimo kilku powodzeń oręża włoskiego, Radetzky pobił króla Karola Alberta pod Custozzą, wojska papieskie Piusa IX., któremi dowodził generał Durando, wycofały się były już przedtem, skoro Papież, jako głowa Kościoła oświadczył, iż „nie może wydawać wojny Austryjakom, będącym także jego dziećmi“, tak, że niepozostało królowi piemonckiemu (albo jak wtedy mówiono, sardyńskiemu), jak tylko przyjąć zawieszenie broni (9 sierpnia 1848 r.) które ustanawiało *status quo ante*, przed kampanią.

Wobec tego położenia znajduje się Chrzanowski, kiedy w połowie września 1848 r. przybył z hr. Władysławem Zamoyskim do Turynu. Nie powiem, aby zrobił całkiem dobre wrażenie. Generał był małego wzrostu, niepozorny, trochę nawet nieśmiały, ale uchodził za zdolnego taktyka. Z tem wszystkiem, hr. Kamil Cavour w liście do hrabiny Circanot — już po porażce pod Novarą — miał do zarzucenia królowi Karolowi Albertowi, że nie powierzył dowództwa wojska młodym generałom, którzy je znali i mieli zaufanie żołnierza, ale Polakowi, znanemu tylko z prac biurowych i którego nazwiska nawet żołnierze wymówić nie mogli....

Królowi natomiast Chrzanowski się podobał, jako znający rzecz, fachowiec i taktyk. Ledwie przybył do Piemontu, *il Polonese*, mianowany był generał-porucznikiem i zostawionym został do dyspozycyi ministeryum wojny z pensyą 8.400 lirów rocznie i dodatkami na koszta kancelaryjne i reprezentacyi. Piemont gotował się do ponownego wypowiedzenia wojny Austryi, więc generał otrzymał polecenie przeglądu wojsk i jego stanowisk na granicy Lombardyi, czy to, aby bronić przed wkroczeniem generała Radetzky'ego, czy też, aby przygotować kroki zaczepne.

W kilka dni później Chrzanowski mianowanym jest szefem generalnego sztabu. Z naczelnym dowódzą wojsk, generałem Bavą stosunki nie były zbyt szczere. Bava nie uchodził za zdolnego żołnierza, a na cudzoziemca patrzał krzywo, zwłaszcza, że ten ostatni nie znał ani kraju, ani drogi, ani języka oficerów i żołnierzy.

W Aleksandryi nowy szef sztabu studyował plan przyszłej wojny, do której pchał minister wojny La Marmora. Plan, jaki Chrzanowski w końcu października 1848 r. przedłożył, polegał na tem, aby z Nowary zrobić podstawę operacyj wojennych, w razie wypowiedzenia zawieszenia broni. Generał Bava ogłosił był wtedy wspomnienia z ubiegłej niefortunnej kampanii i naraził sobie wszystkich, tak, że musiał ustąpić, skutkiem czego król Karol Albert mianował naczelnym dowodzącym generała Chrzanowskiego.

Rząd gotował się do wojny. W styczniu 1849 r. powołano Chrzanowskiego do Turynu, aby zapytać, co można rozpocząć kroki wojenne, gdyż król Karol Albert obawiał się, iż rewolucya wybuchnie w Piemoncie tak samo, jak wybuchła była w Florencyi i Rzymie. Chrzanowski odradzał, ale minister wojny Sonnaz nastawał na zerwanie zawieszenia broni. Wtedy Chrzanowski zdał dwa raporty, wykazujące braki, jakie były w przygotowaniach i tak ostrzegał dalej, wtedy, kiedy stronnictwo wojenne parło do zaczepki z postanowieniem postawienia wszystkiego na jedną kartę i wydania wielkiej bitwy wojskom austryackim.

Pod temi niefortunnemi auspicyami rozpoczęła się kampania. Radetzky pobił też wojska włoskie pod Novarą (23 marca), skutkiem czego Karol Albert zrzekł się tronu, tegoż samego wieczora, na rzecz syna, Wiktora Emanuela, a sztab generalny został rozwiązany. Chrzanowski, który się odznaczył męstwem, postąpił jak żołnierz i nie chciał się bronić, aby innych nie kompromitować, pomimo iż w dziennikach *Resorgimento* i *La legge* z końca 1849 r. ukazały się przeciw niemu artykuły. W ogóle, zdaniem p. Roberti, odegrał on rolę kozła ofiarnego i wyjechał do Paryża, tak bezinteresowny, jak przyjechał. Umarł w Paryżu, a r. 1861 Wiktor Emanuel dowiedziawszy się w późniejszych czasach, że Chrzanowski mieszka w Paryżu, w warunkach wcale skromnych, ofiarowywał mu, przez generała della Rocca, zasiłek pieniężny, ale Chrzanowski go nie przyjął...

W Neapolu umarł jeden z najznakomitszych malarzy włoskich, Dominik Morelli w 75 roku życia. Ze znakomitości na tem polu zostają więc: Michetti i Nono. Na wystawie sztuki w Wenecyi, znajduje się obecnie cały zbiór obrazów Dominika Morellego, którego największą zaletą jest wspaniały koloryt. Z obrazów, jakie go wsławiły, są: „Tasso czytający poemat trzem Eleonorom“, „Hrabia Lara“ i cykl obrazów biblijnych, w których jednak nie tyle uczucie, co efekt gra rolę, zarówno w „Pokusach św. Antoniego“, jak w „Naigrawaniu nad Chrystusem“, „Chrystusie na wodzie“... Najwięcej zwraca tam na siebie uwagę obraz „Naigrawanie się nad Chrystusem“, ale nie osoba Zbawiciela, którego malarz przedstawił jako związanego, spokojnego człowieka z Judei, bez boskości — imponuje nam, uderza tylko siła kolorytu i efekt cieni. Morelli nie był więc mistrzem myśli, w jego obrazach nadaremnie szukać dalekich widnokręgów, ale technika, siła, oryginalność, stanowią jego wcale niepospolite zalety. *D.*

Z Poznańskiego i Prus Zachodnich.

(Komisya kolonizacyjna jako instytucya ratująca zrujnowanych niemieckich właścicieli ziemskich. — Procesy antipolskie. — Hakatystyczne mosty i drogi wodne).

Komisyi kolonizacyjnej ofiarowano w ubiegłym 1900 roku, jak to już donosiliśmy przed kilkoma dniami w ogólnem sprawozdaniu z jej działalności, większych dominialnych majątków polskich 66, a gospodarstw włościańskich 65. Ponieważ ogólna liczba polskich właścicieli większych majątków, tak zwanych dominialnych, wynosi w Księstwie Poznańskiem i Prusach Zachodnich razem około 750 i ponieważ przypuścić można, iż takich przypadków, w których jeden i ten sam właściciel polski ofiarował komisyi dwie lub więcej oddzielnych majątków do nabycia, było bardzo mało, przeto wynika, że na każde sto większych polskich właścicieli, było w tym roku 8, którzy starali się bądź otwarcie bądź skrycie o pozbycie się ziemi na rzecz kolonizacyi.

Liczba właścicieli niemieckich, tak większych jak mniejszych, dobijających targu z komisyą kolonizacyjną, w stosunku do takichże właścicieli polskich zwiększa się co roku, tak że pierwotna zasada komisyi kolonizacyjnej „kupowania tylko od Polaków“ zanika coraz więcej.

To wskazuje widocznie, że w działaniu komisyi kolonizacyjnej wyrabia się nowa metoda. Twórca komisyi kolonizacyjnej miał w pierwszym rzędzie na celu rugowanie polskich właścicieli, mianowicie większych z posiadania ziemi, a obsadzanie tych wykupionych obszarów niemieckimi kolonistami było następstwem tej pierwszej kardynalnej dążności, można powiedzieć jej dopełnieniem. Z czasem wyrobiła się widocznie u organów kierujących tą instytucyą zmiana w zapatrywaniu na te dwa cele komisyi kolonizacyjnej, tak iż dzisiaj główną dążnością tej na stłumienie polskiego żywiołu obliczonej instytucyi jest sprowadzanie niemieckich osadników i wypieranie nimi polskiej ludności, kwestya zaś narodowości sprzedających ziemię na kolonizacyą stała się drugorzędną.

Wynikiem tej zmiany w ogólnej tendencyi jest, że w roku zeszłym nabyła komisya kolonizacyjna od Niemców wogóle t. j. od mniejszych i większych właścicieli 25 posiadłości, od Polaków 11. Nabytek ten stoi w stosunku odpowiadającym podaży, Niemcy ofiarowali bowiem komisyi w roku ubiegłym 198 większych majątków i 85 mniejszych, Polacy zaś jak już wzwyż nadmieniono, tylko 66 resp. 65.

Ztąd wynika, że Niemcy, zwłaszcza większi właściciele uważają komisyę kolonizacyjną coraz więcej za instytucyą powołaną do popierania niemczyzny pośrednio także przez nabywanie majątków niemieckich od właścicieli, którzy albo się utrzymać dalej nie mogą lub też dla innych przyczyn do pozbycia się swych włości są zmuszeni. W kołach tych poczytują więc komisyę kolonizacyjną niejako za instytucyę ratunkową dla niemieckich rozbitków wśród większych właścicieli ziemskich.

Dodać w końcu należy, że komisya kolonizacyjna nabywa także już majątki w okolicach takich, gdzie popieranie niemczyzny przez szerzenie żywiołu niemieckiego jest zbytecznem. I tak w tym roku zakupiła pewną większą włość w powiecie międzyrzeckim, a więc przeważnie niemieckim.

Dwie ciekawe sprawy przyjdą w przyszły wtorek, dnia 20 b. m. przed forum Izby karnej w Gnieźnie. W pierwszej, zasiądzie na ławie oskarżonych redaktor *Lecha* p. Piotr Paliński, oskarżony o rzekomą obrazę policyantów, jakiej się miał dopuścić w artykule opisującym swego czasu niedzielną procesyą Bożego Ciała, w którym wskazał na nietakt pewnych ludzi stojących w nakryciu głowy tuż przy ołtarzu, gdzie ks. biskup Andrzejewicz celebrował.

W drugiej sprawie sądzony będzie przez tę Izbę gospodarz Woźniak z Gołczakowa za swoją w Jelonku wypowiedzianą mowę wiecową, której manuskrypt następnie mu komisarz policyjny p. Günther z Poznania był zabrał.

Z Torunia piszą: Hasło hakatystyczne „dla wzmocnienia niemczyzny a zwalczania Polaków“ coraz szersze zatacza kręgi. Znane jest wyrażenie pewnego wybitnego hakatysty, „że dla wzmocnienia niemczyzny a zwalczania Polaków koniecznem jest pogłębienie dróg wodnych!“ Dosyć się w swoim czasie z owego frazesu naśmiano. W Toruniu zaś dla tych samych przyczyn magistrat żąda od rządu wybudowania nowego mostu kolejowego na Wiśle oraz dworca na prawym brzegu Wisły. Z odnośnej petycyi do ministerstwa warto przytoczyć następujący ustęp:

„...Bez doraźnej pomocy ze strony rządu musi niemczyzna w obec kreciej pracy Polaków coraz bardziej zanikać, jedna rodzina niemiecka za drugą uchodzić będzie do zachodnich prowincyj, a żadnej nie uda się w obec teraźniejszych stosunków komunikacyjnych, nie obiecujących żadnych widoków na przyszłość, do nas z tamtąd sprowadzić. Wskazywać wciąż na owe niebezpieczeństwa uważamy sobie za największy obowiązek. Z tego powodu prosimy usilnie, aby się nad naszą petycyą zastanowiono i t. d.“

KRONIKA

Lwów, 17 sierpnia.

— Uroczystość Urodzin Najj. Pana. Dziś o godzinie 8 wieczorem, jako w wigilię uroczystości 71 - letnich Urodzin Najj. Pana, odbędzie się wielki capstrzyk, wykonany przez orkiestry pułków 15, 24 i 80, które na pół godziny przedtem zbiorą się przed główną strażnicą wojskową na placu św. Ducha.

Punktualnie o godzinie 8 wieczorem rozejdą się orkiestry wojskowe z przed głównej strażnicy wojskowej i przeciągać będą ulicami miasta.

Orkiestra 80 pp. przechodzić będzie ulicami: Teatralną, placem Maryackim do hotelu George'a, gdzie przed kwaterą J. E. księcia Ludwika Windischgraetza odegra jeden utwór muzyczny. Z przed hotelu George'a ruszy dalej ulicami: Akademicką, Fredry, Kamienną, Pańską, Piekarską, Żulińskiego, Franciszkańską a następnie przez ulicę Kurkową i ulice Sawy i Unii Lubelskiej powróci do koszar mieszczących się w t. zw. Czerwonym klasztorze.

Orkiestra 15. pp. przeciągać będzie ulicami: Trybunalską, Rynkiem, Halicką, Wałową, Serbską, placem Bernardyńskim, gdzie przed gmachem komendy korpuśnej odegra jeden utwór muzyczny. Następnie podąży ul. Czarnieckiego, Podwale, Kurkową do koszar, mieszczących się przy tejże ulicy.

Orkiestra 24 pp. zdążać będzie ulicami: Teatralną, placem Kapitulnym, Halicką, Sobieskiego przed pałac Namiestnikowski, gdzie odegra również jeden utwor muzyczny, a następnie ul. Czarnieckiego, placem Strzeleckim, Krakowskim i ulicami Kazimierzowską i Kleparowską powróci do koszar Karola Ludwika.

Jutro, 18 b. m. o godzinie 5 rano [illegible] grają orkiestry stojących załogą we Lwo[illegible] pułków piechoty pobudkę, przeciągając ulic[illegible] miasta, a ze stoków cytadeli danych będzie [illegible] strzałów armatnich.

O godzinie 9 rano odbędzie się na b[illegible]niach Janowskich Msza polowa dla całej za[illegible] lwowskiej, poczem odbędzie się defilada p[illegible] generałem kawaleryi i generalnym inspekto[illegible] wojsk, JE. ks. Ludwikiem Windisch-Graetz[illegible] Po uroczystości na błoniach Janowskich od[illegible]dzie się uroczystość w tutejszej c. i k. sz[illegible] katedów.

Również o godzinie 9 rano odprawi[illegible] zostaną w tutejszych kościołach archikated[illegible]nych wszystkich trzech obrządków, w koś[illegible]łach parafialnych i w świątyniach innych [illegible]znań solenne nabożeństwa.

O godzinie 4 po południu odbędzie si[illegible] JE. Pana Namiestnika Leona hr. Piniński[illegible] obiad galowy na 70 nakryć, podczas któr[illegible] przygrywać będzie orkiestra 30 p. p. W ch[illegible] wzniesienia toastu na cześć Najj. Pana dan[illegible] będzie z cytadeli 24 strzałów armatnich.

— **JE. P. Namiestnik** Leon hr. Piniński wyjedzie w poniedziałek na pogrzeb śp. Wilhelma hr. Siemieńskiego-Lewickiego. — Jego Ekscelencya powróci do Lwowa we środę rano.

— **JE. książę Ludwik Windischgraetz,** generał kawaleryi i generalny inspektor wojsk, przybył dziś o godzinie 8·30 przed południem do Lwowa i zamieszkał w hotelu George'a.

Przed hotelem George'a ustawiła się kompania honorowa ze sztandarem i orkiestrą na czele. Po dokonaniu przeglądu kompanii honorowej i powitaniu zebranej generalicyi, udał się JE. książę Windischgraetz do przygotowanych dlań apartamentów. JE. książę Windischgraetz zabawi we Lwowie cztery dni, w którym to czasie uczestniczyć będzie w ćwiczeniach dywizyjnych tutejszego korpusu.

† **JE. Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki.** W Chorostkowie — jak donosi nadeszła ztamtąd depesza — zmarł dzisiaj o godz. 7 rano JE. Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki. Śmierć, która po długich cierpieniach przecięła pasmo życia ś. p. hrabiego Wilhelma, zabrała krajowi wielce zasłużonego i powszechnym szacunkiem otaczanego obywatela-ziemianina. W życiu politycznem ś. p. hr. Siemieński-Lewicki nie brał wybitnego udziału, jakkolwiek i pod tym względem umiał zawsze spełniać wzorowo swe obowiązki, a przez szereg lat posłował z powiatu husiatyńskiego do Sejmu i do Rady państwa, od roku 1872 zaś był dożywotnim członkiem Izby panów. Natomiast tem żywszą działalność rozwijał zawsze na polu finansowego i rolniczego życia Galicyi, działalność dla kraju nader ważną i pożyteczną. Od długich lat stał na czele Rady nadzorczej gal. Banku hipotecznego, jednej z najpierwszych krajowych instytucyj finansowych, a przez długie także lata był prezesem galic. komitetu dla chowu koni i Towarzystwa chowu koni. Stajnia chorostkowska na wyścigach krajowych zawsze zdobywała sobie pierwszorzędne miejsce, a znana jest i po za granicami Galicyi, gdyż konie wyścigowe ś. p. hr. Siemieńskiego-Lewickiego odnosiły zwycięstwa niejednokrotnie i na zagranicznych torach.

Wielkie osobiste przymioty zmarłego jednały mu powszechną sympatyę i szacunek. Ś. p. hr. Siemieński-Lewicki był dla ludu najlepszym sąsiadem i opiekunem, brał czynny udział w budowie szkół, kościołów i t. d. w swoich dobrach, a w ogóle w majątkach jego panowały między dworem a chatą stosunki niemal patryarchalne. Wzorowy gospodarz - rolnik, był także pod tym względem przykładem dla bliższej i dalszej okolicy, której ziemianie otaczali dwór chorostkowski wielkim szacunkiem i poważaniem.

S. p. Wilhelm hr. Siemieński-Lewicki, syn hr. Konstantego i Olimpii z hr. Lewickich, urodził się w d. 4 kwietnia 1827. W r. 1869 mianowany został c. i k. podkomorzym, w r. 1872, jako prezes gal. komitetu dla chowu koni, otrzymał order Żelaznej korony 2 klasy, a w tym samym roku nastąpiło także powołanie go na dożywotniego członka Izby panów. W r. 1880 Najj. Pan mianował go rzeczywistym tajnym radcą a dowodem niezwykłej łaski i przychylności Monarchy dla otaczanego powszechnym szacunkiem męża było nadanie mu przez Najjaśniejszego Pana Najw. pismem odręcznem z dnia 10 kwietnia z. r. orderu Złotego Runa, jak wiadomo, bardzo starożytnego i bardzo rzadko przyznawanego.

W dniu 26 kwietnia 1856 r. poślubił ś. p. hr. Wilhelm Siemieński-Lewicki hr. Zofię Lewicką; — z małżeństwa tego przyszedł na świat w r. 1864 jedyny syn, hr. Stanisław, ożeniony z hr. Zofią Tarnowską, córką ś. p. Marszałka kraj., hr. Jana Tarnowskiego.

Z gmachu gal. Banku hipotecznego i z kasyna narodowego, którego zmarły był prezesem, powiewają z powodu jego zgonu żałobne chorągwie.

Cześć jego pamięci!

— **Wiceprezydent c. k. Rady szkolnej krajowej** dr. Bobrzyński wyjechał wczoraj na kilka tygodni do Zakopanego.

— **Naczelny dyrektor poczt i telegrafów** radca Dworu Jan Seferowicz wyjechał za sześciotygodniowym urlopem ze Lwowa.

— **Wojskowy jubileusz.** Pułk 3-ci ułanów im. Arcyksięcia Karola — jak już donosiliśmy — święcił w tych dniach w Gródku stuletni jubileusz swego istnienia. W dniu 28. lutego 1801 r. doniósł z Schoenbrunu Marszałek polny Arcyksiążę Karol generałowi kawaleryi hrabiemu Tige, że Cesarz Franciszek I. raczył zezwolić na utworzenie 3-go pułku ułanów. Pułk ten zwerbowany we Lwowie, zebrał się w Żółkwi, by w kilka miesięcy potem przenieść się do Gródka, gdzie i w obecnej pozostaje dobie, wychylając się jeno ze swej siedziby, ilekroć wola Monarchy powoła go na pole walki. Z dziejów wiemy też, iż pułk 3-ci ułanów uczestniczył z chwałą we wszystkich kampaniach ubiegłego stulecia, zdobywał wawrzyny na 36 polach bitew.

W przeddzień obchodu jubileuszowego odbyła się w kasynie oficerskiem wspólna biesiada na 150 nakryć, poźniej nastąpił korowód z pochodniami i lampionami przy dźwiękach sprowadzonej na jubileusz kapeli 89 pp. Wiele domów było dekorowanych odświętnie. Na uroczystość przybył komenderujący gen. broni Antoni Galgotzy w otoczeniu generalicyi. Obchód jubileuszowy, trwający dni kilka wypadł imponująco. Punktem kulminacyjnym były wyścigi oficerów urządzone w okolicy Kamienobrodu; przypatrywały się im tłumy publiczności, wśród nich wiele osób przybyłych ze Lwowa. Najd. Arcyks. Fryderyk wnuk Arcyks. Karola, przysłał dar dla pułku, mianowicie pół metra wysoką statuę Arcyks. Karola na koniu, na marmurowym piedestale; figura cała i ornamentyka ze szczerego srebra. Dawni oficerowie pułku, którzy w r. 1866 odbywali kampanię prusko-austryacką, ofiarowali srebrną statuę, wyobrażającą ówczesnego ułana w pełnym rynsztunku na koniu. Onegdaj odbył się festyn dla żołnierzy, a wieczorem w kasynie oficerskiem zabawa, na którą panie zaproszono. Bawiono się wesoło i tańczono prawie do rana. Na zakończenie obchodu zaprosili oficerowie wszystkich podoficerów na obiad, komendant pułku rozdał między podoficerów 100 dukatów, jako dar hr. Waldsteina, który w r. 1866 pułkiem dowodził.

— **Wpisy** na rok szkolny 1901/2 odbędzie się w szkole 6-klasowej żeńskiej im. Piramowicza we Lwowie w dniach 29., 30. i 31. sierpnia od godziny 9—12 przed południem i 3—5 po południu.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** akcyonaryuszów galic. Banku kredytowego w likwidacyi odbyło się wczoraj o godz. 10 rano. Przewodniczył p. Leszek Wiśniewski. Na wniosek dyrektora Zakrzewskiego udzielono co do likwidacyi galic. Banku kredytowego upoważnienia pp. Zakrzewskiemu, Wiśniewskiemu i Antoniewiczowi, a co do kopalni w Borysławiu Władysł. ks. Sapieże i p. Stanisławowi Moraczewskiemu. Likwidatorem w miejsce ustępującego p. Tołłoczki wybrano dyr. Zakrzewskiego.

═ **Po dwóch latach** odnalazła Rozalia Kondzioła owego majstra, któremu przed 2 laty powierzyła zegar pendyłowy do naprawy, a który potem znikł jak kamfora. Majster Reczek Karol, jak się okazało, zegar sprzedał a pieniądze przepił, za co osadzono go teraz na pokutę.

═ **Zgubiono** srebrny damski zegarek z krótkim podwójnym łańcuszkiem, zakończonym kilku wisiorkami, z tych jeden, złoty, trójkątny, wysadzany po jednej stronie 4 turkusikami, po drugiej emaliowany lew z lit. A. 1845.

═ **Skradziono** z mieszkania X. Fr. — pod l. 22 C. przy ul. Dwernickiego, złoty kryty genewski zegarek wartości 200 koron.

— **Do Rymanowa** w czasie od 1. do 13. sierpnia przybyło rodzin 84, osób 198. Od początku sezonu przybyło do Rymanowa razem rodzin 809, osób 2201.

— **Liczba notaryuszów.** W okręgu wyższego sądu kraj. w Krakowie (2,495.451 mieszkańców) z izbami notaryalnemi w Krakowie i Tarnowie jest 76 notaryuszów (w Krakowie 4, w Tarnowie 2); w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie (5,528.908 mieszkańców) z Izbami notaryalnemi we Lwowie, Przemyślu i Czerniowcach jest 152 notaryuszów (we Lwowie 7, w Przemyślu 2, a w Czerniowcach 3). Ogólna liczba systemizowanych notaryuszów w Austryi z początkiem roku 1901 wynosiła 1097 (mniej o 17, aniżeli w roku 1900).

† **Adolf Eryk Nordenskjöld**, naturalista i podróżnik, słynny badacz podbiegunowy, zmarł — o czem doniosła depesza — w dniu 13 b. m. w Sztokholmie w 68 roku życia. Urodzony w 1832 r. w Helsingforsie, kształcił się tamże, a w 1850 roku został profesorem i dyrektorem zbiorów mineralogicznych w Sztokholmie. W następnym roku towarzyszył Torelowi w podróży do bieguna północnego, a w latach 1864 i 1868 sam wyprawami kierował. Podczas ostatniej wyprawy dotarł do 81° 42' szerokości północnej, badając Szpicberg pod względem geognostycznym. W roku 1868 na yachcie żaglowym „Pröven" objechał morze Karyjskie, posunąwszy się aż do ujścia Jeniseju. W następnym roku na parowcu „Ymer" popłynął znowu do Jeniseju, dotarłszy do 71° szerokości północnej, do przylądka Nordkind. To wpłynęło na jego decyzyę, aby przepłynąć morze Syberyjskie i dostać się tamtędy do cieśniny Behringa.

Przygotowano specyalnie do tej wyprawy dwa okręty „Vega" i „Lena". Wyprawa ta, obliczona na lat dwa, wypłynęła z jednego z portów północnej Norwegii i otoczoną została w styczniu 1879 roku lodami około ujścia Jeniseju; oswobodzony z nich w lipcu 1879 r., Nordenskjöld posunął się dalej przez cieśninę Beryńską i na wiosnę 1880 roku wrócił do Europy. W ten sposób doprowadził do celu oddawna poszukiwane przejście północno-wschodnie między oceanem Atlantyckim a Wielkim. W roku 1883 odbył powtórną podróż do Grenlandyi i na saniach dotarł w głąb kraju, nie napotkawszy nigdzie ziemi, od lodu wolnej. W ostatnich latach zajął się głównie studyami historycznemi i kartograficznemi. Oprócz wielu rozpraw, ogłosił: „Die Umseglung Asiens und Europas auf der Vega 1878—1880". (Lipsk 1880—82, t. 2); dopełnienie „Die wissenschaftlichen Ergebnisse „der Vega Expedition" (1883); „Studien und Forschungen" (1885); „Grönland, seine Eiswüsten im Innern und seine Ostküste" (1886); „Facsimile Atlas till Kartografiens äldsta historia" (1869). Wszystkich rozpraw, ogłoszonych przez Nordenskjölda, wymienić nie sposób. Mieszczą się one w licznych wydawnictwach naukowych, część zaś wydaną została w broszurach i książkach.

W roku 1887 Nordenskjöld bawił czas jakiś w Warszawie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Paszkanach Włodzimierz Miller a właściwie Kazimierz Grzymała Domaradzki, przeżywszy lat 60. Urodził on się w Królestwie polskiem; po ukończeniu akademii rolniczej w Marymoncie zaciągnięty zostaje do ekaterynosławskiego pułku dragonów, który opuszcza w 1863 r. Ranny kilkakrotnie bierzy czynny udział w wielu potyczkach i bitwach a następnie podąża wraz z innymi kolegami na emigracyę do Rumunii, gdzie zaciąga się znowu do „legionu cudzoziemskiego" w randze porucznika artyleryi. Po rozwiązaniu „legionu" powraca Domaradzki na opuszczoną chwilowo posadę administratora dóbr w Dragaszanach, żeni się z panną Sadowską i pracuje uczciwie na jednem miejscu długich lat 17. Dalsze losy jego obfitują w wiele rozczarowań i nieszczęść; niejednokrotnie znajdował się i na wozie i pod wozem; nie wiodło mu się, a nędza zaglądała nieraz biedakowi w oczy. W końcu obejmuje Domaradzki administracyę piekarni chrześcijańskiej w Paszkanach. Wracając 29. lipca torem kolejowym do domu, dostaje się pod koła lokomotywy. Po amputacyi obu nóg umiera w szpitalu po 18 godzinach strasznych męczarni. W życiu Polaków na Bukowinie odgrywał Domaradzki bardzo wybitną rolę; gdzie tylko osiedlił się chwilowo, zaraz zakładał czytelnie polskie i towarzystwo „Sokół", a jak dalece potrafił sobie zmarły zjednać miłość zaufanie wśród ludności rumuńskiej świadczy fakt, że w miejscowości Cocureni wybrano go w 1879 r. — choć był cudzoziemcem — „prymarem" (burmistrzem). Pogrzeb zgromadził nad grobem całą kolonię polską; serdecznemi słowy żegnali zmarłego proboszcz miejscowy ks. Leja i p. Kwaśniewski imieniem „Czytelni polskiej."

We Lwowie Marya z Laskowskich Czaykowska, wdowa po właścicielu dóbr ziemskich przeżywszy lat 47.

W Saporzynie na Wołyniu Władysław hr. Łodzia Poniński generał-porucznik kawaleryi włoskiej, adjutant króla włoskiego, kawaler licznych orderów, ożeniony z księżniczką Olgą Czetwertyńską, przeżywszy lat 79. Zmarły pozostawił dwóch synów: Stefana, ożenionego z Maryą Jaroszyńską i Mieczysława, ożenionego z Amalią Jastrzębską.

W Czeremchowie (powiat kołomyjski) dzierżawca dóbr Antoni Łukasiewicz, przeżywszy lat 57. Cieszył się ogólną miłością i szacunkiem. Nad mogiłą przemawiali proboszcz orm. kat. ks. Manugiewicz i proboszcz gr. kat. ks. Chlebowicki ze Słobódki leśnej.

— **Utonięcie.** W dniu 11 b. m. około godz. 6 po południu utonął w Husiatynie w Zbruczu maszynista gorzelni w Liczkowcach, Franciszek Szul, uchodząc przed pościgiem gromady żydów z Beriszem Winklerem i Mojżeszem Pfefferem na czele, którzy przyłapawszy go na zanieczyszczaniu uliczki, między ich domami prowadzącej, obrzucili kamieniami, a następnie ścigali przez miasto. Franciszek Szul, pragnąc ujść pogoni i razów, postanowił szukać ratunku po drugiej stronie Zbrucza, natrafił jednak na głębię i utonął mimo ratunku, z jakim mu pospieszyli żołnierze rossyjscy z drugiej strony rzeki. Przeciw Winklerowi i Pfefferowi wniesiono doniesienie karne do sądu.

— **Nowa wieża jasnogórska.** Przed kilku dniami księża Paulini poświęcili pierwsze rusztowania wznoszone ku odbudowie spalonej wieży. — Nowa wieża klasztoru Jasnogórskiego będzie zewnętrznie zupełnie podobna do wieży spalonej i w tym celu plany jej wykonane zostały według zachowanych fotografij i rysunków wieży dawnej. Cała różnica polegać będzie na wewnętrznej konstrukcyi wieży, która będzie wykonana całkowicie z żelaza. Wieża ta w stylu odrodzenia w trzech pierwszych swoich kondygnacyach, pozostanie w stanie dotychczasowym, tylko dawny tynk zastąpi biała cegła.

Pozostała część wieży będzie z żelaza, obita na zewnątrz blachą miedzianą. Filary, galeryjki i gzemsy będą z kamienia. U podstawy wieży zamierzono przebicie drzwi ozdobnych do wnętrza klasztoru. — Według programu robót na r. b. zamierzone jest wystawienie rusztowania oraz rozebranie poopalanych części wieży. Właściwa budowa wieży rozpocznie się z początkiem r. p., a ku jesieni ma być skończona. Według kosztorysu, budowa wieży wyniesie 150.000 rub. zebranych już drogą składek. — Koszta byłyby znacznie wyższe, gdyby nie pomoc wiernych. — Jak dotychczas n. p. materyał na rusztowanie nic nie kosztuje, z ofiarowanego bowiem lasu zwieźli go włościanie okoliczni na Jasną Górę bezpłatnie.

Plan budowy wieży wykonał budowniczy, Stefan Szyller, który też kieruje robotami na miejscu.

Projekt rozszerzenia kaplicy, mieszczącej obraz cudami słynący N. M. P. Częstochowskiej, jest także pomysłu p. Szyllera. Według tego projektu dawny krużganek, poprzedzający kaplicę, w którym wiszą stacye Męki Pańskiej, będzie zburzony, a stanie jako przedłużenie kaplicy nowy budynek, o trzech nawach z galeryą, biegnącą dokoła i łączącą się z istniejącemi galeryą i chórem kaplicy. Pośrodku tej przybudowy wznosić się będzie wysoka kopuła, oświetlająca wnętrze przez okna, odpowiednio oszklone. Kopułę tę zdobić mają z zewnątrz figury aniołów, tworzących wokoło niej wieniec.

Front stanowić będzie portyk potrójny z potrójnemi drzwiami i balkonem, na którym, pod dachem, urządzony będzie ołtarz, upiększony podobizną wizerunku N. Maryi Panny. Portyk ten zdobić ma na froncie grupa artystyczna adoracyi Matki Boskiej, pod którą wyryty będzie napis: „Matko Przenajświętsza, módl się za nami!"

Cała ta nowa budowla utrzymana będzie także w stylu odrodzenia z motywami polskimi. Kopuła rozszerzonej kaplicy pokryta będzie miedzią. Będzie ona wystawała ponad dachy klasztorne, widoczna więc już będzie zdaleka. Dzięki tej przebudowie objętość kaplicy się podwoi i ułatwi przystęp do niej, gdyż wejście prowadzić będzie wprost z trzeciego podwórza klasztornego. Do budowy elewacyi frontu kaplicy użyty będzie cios, kopuła nad nią wzniesie się na konstrukcyi żelaznej.

Wszystkie roboty i dostawy do budowy wykonane będą siłami krajowemi i z materyałów krajowych. Do zbudowania konstrukcyj żelaznych wieży i kopuły kaplicy, zawezwane będą fabryki tamtejsze w liczbie kilku, drogą ograniczonego współzawodnictwa.

Notatki literacko-artystyczne.

Henryk Sienkiewicz powrócił do Warszawy.

Kwartalnik literacki. Towarzystwo literackie im. Adama Mickiewicza we Lwowie postanowiło z początkiem 1902 r. wydawać czasopismo naukowe kwartalne, poświęcone historyi literatury polskiej, krytyce naukowo-literackiej i wszystkim innym dyscyplinom, które zostają w związku z nauką historyi literatury, pojętej w znaczeniu najobszerniejszem. Potrzeba takiego organu dla tej gałęzi polskiej wiedzy i nauki historycznej jest tak ogólnie odczuwana i tak żywotna — zwłaszcza jeżeli się zwróci uwagę na rozkwit polskich studyów historyczno-literackich i krytycznych w latach ostatnich, — że rozpisywać się o niej szeroko wydaje się rzeczą zbędną zupełnie. Tej potrzebie zaradzić, w jedno ognisko zgromadzić to, co dotąd było rozproszone, — stworzyć środki, któreby ułatwiły studyum nad historyą literatury naszej postęp na drodze obmyślanej i pewnej, ma być właśnie dążeniem i zadaniem głównem czasopisma zamierzonego.

Nie podając programu szczegółowego, jakiego w przyszłości trzymać się wypadnie komitetowi w redagowaniu nowego czasopisma, donieść już dzisiaj możemy, że będzie ono obejmowało obok rozpraw z zakresu wszystkich epok literatury polskiej, także prace o treści ogólniejszej lub teoretycznej, dysertacye i notatki krótsze, materyały nieznane i nieogłoszone, przeglądy literatury, bibliografię i t. d.

Z szczerą radością witamy zapowiedź nowego, poważnego organu literackiego. Ceniona powszechnie firma Towarzystwa Adama Mickiewicza jest rękojmią, że *Kwartalnik literacki* godnie odpowie zadaniu i nauce polskiej rzetelne odda usługi.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę „Trzy życzenia" operetka w 3 aktach Ziehrera.

W niedzielę, uroczyste przedstawienie, z powodu Urodzin Najjaśniejszego Pana. Rozpocznie: „Hymn ludowy" i „Apoteoza", nastąpi „Z dobrego serca", komedya w 1 akcie Rydla, „Trzy życzenia", akt II. operetki i „Wujaszek Alfonsa" komedya w 1 akcie St. Dobrzańskiego.

W poniedziałek (wznowienie) „Pan Damazy" komedya w 4 aktach Józefa Bilzińskiego z udziałem pań: Bednarzewskiej, Cichockiej, Gostyńskiej, Ogińskiej, pp.: Feldmana, Jaworskiego, Hierowskiego, Kliszewskiego, Stanisławskiego i innych.

We wtorek (wznowienie) „Wesoła dwójka", operetka w 3 aktach Ziehrera. Debiut Kazimierza Glińskiego.

We środę „Dom waryatów" krotochwila w 3 aktach K. Laufsa.

We czwartek „San Toy" chińska operetka w 3 aktach Sidney Jonesa. Debiut p. Steina ucznia p. Grąbczewskiego.

14)

Młodość Bohdana Zaleskiego.

II.

(Ciąg dalszy).

Marzenia te w długie pogodne noce księżycowe zbliżały go do oddalonych przyjaciół, z którymi zobaczył się dopiero w poło-

wie lutego 1827 roku za przybyciem swojem do Warszawy, gdzie poznał Juliana Korsaka. Tym jednakże razem „jak wiatr bez śladu, bez znaku, przewinął się... i zniknął“. To też smutek ogarnął poetę, kiedy tak prędko i niespodziewanie musiał opuścić kochanych towarzyszy, gdy musiał powrócić do zwykłych swoich zatrudnień, że zdało mu się, jakoby „kilka chwilek wesołych spędzonych“ z nimi „snem tylko było“. A pobyt w Rawie stawał się dla niego z dniem każdym tem nieznośniejszym, że pozbawiony wszelkich znajomości żył poeta jak pustelnik. Samotny siadywał, — jak sam opowiada, — „przy stoliku zadumany o stepach“ dalekich „i żyjącemi imaginacyi marami zaludniał głuchą dokoła“ ciszę, nie wystarczało mu bowiem powszednie życie, kiedy potrzebował „daleko żywszych, daleko mocniejszych roztargnień. Czczość życia najlepiej ideałami zastąpić“ A w tem położeniu, kiedy poetę ogarnął melancholijny „Weltschmerz“ pod wpływem lektury dzieł poety buntu — Byrona, jedyną jego pociechą prócz marzeń było czytanie utworów najwybitniejszych poetów niemieckich, a nadto Chateaubrianda, jakoteż prac historycznych, których mu dostarczał przeważnie Lelewel. W tym też czasie przeczytał „Sonety“ Mickiewicza, wrażenie zaś, jakie na nim wywarły, było ogromne. „W kilkunastu początkowych sonetach, — pisał w liście do A. E. Odyńca z 22 lutego t. r., — mimo więzów bardzo niewdzięcznego wiersza, widać jak najjaśniej to wzniosłe, egzaltowane jego własne pojęcie miłości, które mu niegdyś „Dziady“ natchnęło. Krymskie są może jedyne w literaturze europejskiej. Prócz wielu pięknych myśli, prócz byrońskiego charakteru pielgrzyma, wspaniałą już przez się samą naturę Tauryki uolbrzymia poeta obrazami kolorytu prawdziwie wschodniego... Co do kilku sonetów, na któreś tak utyskiwał, te trzeba bez ratunku poświęcić na pastwę klasykom. Dla wielbicieli jego talentu wystarczą same już krymskie. Przebaczy mu chętnie chwilowe zapomnienie się każdy, kto tylko badał i pojął tę smutną moralną prawdę, że ciągle wzniosłe, nieziemskie uczucie, geniuszu nawet nie są stałą dziedziną.“ [1]) Pomylił się jednakowoż tutaj Zaleski w swoich przewidywaniach, — nie erotyczne bowiem sonety, których kilka było zbyt namiętnych, lecz owszem „Sonety krymskie“ stały się pastwą gniewu i docinków warszawskiego obozu z Osińskim na czele, wiecznie przedrzeźniającym po dziecinnemu „Dziady“. Nie mniej ciekawym był nasz poeta, jakie zdanie wypowie o „Sonetach“ Mochnacki, którego czekała wojna za nie z Kazimierzem Brodzińskim w łamach warszawskiego *Korespondenta.*

Dopiero w maju lub czerwcu t. r. zawitał Zaleski znowu do Warszawy, na co wskazuje zupełny brak korespondencyi z Odyńcem od maja począwszy, jakoteż wzmianka Odyńca w liście do Ignacego Chodźki z kwietnia 1827 roku, iż Bohdan w czerwcu przybędzie do stolicy, co mu obiecał bawiąc u niego parę dni w marcu. Czas upływał poecie szybko w gronie przyjaciół na wspólnem odczytywaniu utworów i pogadankach u Witwickiego, bądź też u niego samego w obozie na Powązkach pod płóciennym namiotem, gdzie zamieszkał obok generała Szembeka.[2]) Tak spędził poeta mile parę miesięcy aż do października, kiedy powrócił do Sochaczewa, dokąd przenosiła się dywizya generała.[3])

Wśród nowego grona znajomych i przyjaciół zerwał był Zaleski prawie zupełnie stosunki z Grabowskim, Goszczyńskim i Krechowieckim mimo, że ci nieustannie pisali do niego dziwiąc się niemało, czemu należy przypisać jego ustawiczne milczenie, bo jeśli kiedy Bohdan odpowiedział na ich pismo, to list jego był „jak lód zimny, list prawdziwie oficyalny....“ [4]) Zobojętnienie to postępowało coraz szybszym krokiem. Równie chłodno przyjął Zaleski wyjście z druku „Zamku Kaniowskiego“, sąd zaś jego o tym poemacie zadziwił mocno przyjaciół w Leszczynówce. Niebawem atoli przybył Grabowski w powrocie z zagranicy do Warszawy z Goszczyńskim i tutaj zobaczył się z Bohdanem. Teraz dopiero poznał, jak dalece rozluźniły się węzły dawnej przyjaźni, Zaleski bowiem rozmawiał z nim jakby z człowiekiem, którego poznał niedawno, — o rzeczach najpowszedniejszych. I odtąd już można uważać wszelkie stosunki za zupełnie zerwane. Czyja w tem była wina? — nie trudno zobaczyć. Na dwie inne i różne zasadniczo od siebie drogi rzucił los obydwu przyjaciół, i podczas gdy Grabowski hulał zbytkując po Warszawie — Zaleski marzył w zaciszu w domu generała Szembeka, a potem, kiedy Grabowski żył z dnia na dzień nie troszcząc się o jutro, — Zaleski skupiał

[1]) J. B. Zaleski. „Korespondencya“. I. str. 17.

[2]) A. E. Odyniec: „Wspomnienia“, str. 415.

[3]) A. Pług., A. E. Odyniec., op. cit. str. 364.

[4]) Dr. Wł. Nehring: „Z młodych lat“, op. cit. str. 195.

całą myśl swoją na przyszłości i ku niej ją ciągle kierował. Reszty dokonał czas. Raz jeszcze miało nastąpić spotkanie, ale wtedy jeden już nie mógł zrozumieć drugiego.

A tymczasem nowi przyjaciele — Odyniec, Witwicki i nieznany jeszcze osobiście Mickiewicz, starali się Bohdanowi uprzyjemnić, czem mogli, nudne chwile pobytu u generała Szembeka. Niebawem sprawił Zaleskiemu miłą niespodziankę Mickiewicz, dorobił bowiem do spółki z Ignacym Platonem Kozłowskim muzykę do „Dumki hetmana Kosińskiego“ i przysłał mu ją do Warszawy, zapewne na ręce Odyńca.[1]) Przysłał mu nadto egzemplarz „Konrada Wallenroda“, który to poemat zachwycił Bohdana, sąd zaś jego o heksametrach „Powieści Wajdeloty“ zasługuje na baczniejszą uwagę: „Czytałem — pisał do Odyńca 30 marca — „Wallenroda“ najmniej razy dziesięć od deski do deski. Długiego trzeba listu do ocenienia wszystkich piękności w tem arcydziele Mickiewicza zawartych.... Co do heksametrów.... Mickiewicza są łatwe, pełne, rozmaite. — Szkoda tylko, że urojenia Królikowskiego, mianowicie co do jednozgłoskowych wyrazów, brał często Adam za dobrą monetę. Ale nasz wielki, kochany poeta nie dosyć zastanowił się nad tą różnicą.“ [2])

W ogólności pisał Zaleski obecnie nie wiele, ogłaszał także mało, bo „do właściwej dla mnie pracy — pisał do Witwickiego — potrzeba swobodnego stanu duszy, nieprzerywanej samotności, potrzeba długiego zapoznania się i niejako zamieszkania w przeszłości, potrzeba wielu rzeczy, których ja nie posiadam. W mojem antipoetyckiem życiu i to już nazywam szczęściem, kiedy mogę wykraść jedną godzinę dla marzeń milszych i wznioślejszych. Musiałem więc rad nierad pożegnać się z kochanką młodości, z poezyą i mimo tęsknot, urządzić czas mój inaczej. Najwięcej czytam i uczę się, ale czytam dzieła ważne i uczę się rzeczy pożytecznych“ [3]), tak że obecnie zawiesił pracę nad „Kosińskim“, jakkolwiek jeszcze wcale nie miał zamiaru zupełnego zaniechania tego poematu. Ale pomimo tej niechęci do tworzenia napisał Bohdan w tymże roku prześliczną fantazyę p. t. „Rusałki“ [4]), a nadto ogłosił parę wierszy, jak „Trzeci szturm do Stawiszcz“ [5]), „Co mi tam“ [6]). „Żołotareńkę w Warszawie“, „Pielgrzyma w obcym kraju“ [7]), znanego powszechnie pod tytułem „Śpiewak tęskniący“ i wreszcie „Śpiewające jezioro“ [8]), które to wszystkie przesłał do *Meliteli*, noworocznika wydawanego przez Odyńca.

Lecz spokoju nie zaznał i teraz, bo, zaprzedawszy swoją swobodę musiał wszystko w kąt rzucić i jechać „5 listopada z generałem Szembekiem, gdzieś w Krakowskie na miesiąc. Gdzie i w jakich miastach bawił? nie wiemy, dość, że z końcem tego miesiąca przybył napowrót. Możliwem jest bardzo, że zawadził także i o Lwów, gdzie koło Wincentego Pola gromadziła się młoda drużyna, która właśnie, jak o tem opowiada K. Estreicher [9]), miała uczcić Bohdana ucztą. Powróciwszy do Sochaczewa zastał tam Bohdan „kilka najsmutniejszych listów z Ukrainy“, gdyż „krewny i przyjaciel młodości, także Zaleski... rozstał się ze światem“, brat Eliasz zachorował, a „kilka osób z familii, które najwięcej kochał, różnego rodzaju dotknęły straty“ [10]). Wszystko to oddziałało nadzwyczaj niekorzystnie na Bohdana tak, że zgnębiony bolał nad utratą dni szczęśliwych, które mu niepowrotnie minęły, tęsknota nadto za Ukrainą występowała obecnie coraz silniej na jaw. Płakał więc, kiedy mu było

. . . . „trzeba w stepu głuszy
Tam na bujnych traw kobiercu,
Rozspiewania w młodej duszy,
Zakochania w młodem sercu“.

Z trudem tedy poprawił stosownie do uwag i wskazówek Witwickiego „Rusałki“, które miały ukazać się w *Meliteli*, gdyż musiał pod koniec grudnia 1828 roku puścić się znowu w podróż z generałem, tym razem w Poznańskie i do Wrocławia. Powróciwszy dopiero 11 stycznia 1829 roku do Sochaczewa wstąpił w połowie tego miesiąca do Warszawy, poczem odjechał na zwykłe mieszkanie na wieś. Teraz przyszło na chwilę uspokojenie — Zaleski chwycił za pióro bo poezya „szamocącemu się w prochu sokolich skrzydeł użyczała, i jak czarnoksięskie pryzma, na pochmurne, nagie i bezcelne dni jego siała blask świetny idealnych omamień i promieniła się wszystkiemi farbami tęczy. Błogo mi — pisał do Witwckiego 8 kwietnia 1829 roku — w śnie oczarowania i biada, jeśli się kiedy ocucę! Chcę żyć, jak dotąd żyłem, bez troski o sławę i bez obawy o sąd potomności“. Około tego czasu pisał fantazyę w guście „Rusałek“, osnutą na tle wydarzeń lat swoich dziecinnych, p. t. „Kwiat paproci“ i tej wszelako nie zdołał dokończyć. Dwa tylko fragmenty z obszernej całości dochowały się w pośmiertnem wydaniu utworów Bohdana. Zwyczajną rzeczy koleją spalił rękopis „Kosińskiego“ obiecując sobie wykończyć parę rapsodów z niego, a natomiast zabrał się do pisania nowego poematu. Miał zaś to być utwór dłuższy, nawpół historyczny, w którym występowali „wielki Konaszewicz, sławny Daniłowicz i sturczony B. Chmielnicki, przytem wiele innych jeszcze historycznych osób, a między niemi trzy ładne siostry w haremie Giraja. Poema to ma być okropnie czułe, wojenne i dziwaczne [1]). Z pomysłów wreszcie nigdy nie wykonanych wymienić należy dramat pod t. „Correggio“, nad którym Bohdan obecnie pracował. Wśród takich to zajęć spłynął poecie czas aż do połowy roku 1829, kiedy zawitał do Warszawy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stanisław Zdziarski.

[1]) A. Mickiewicz: „Korespondencya“ IV., str. 92. Muzyka tej piosnki ukazała się w druku dopiero w roku 1830 w Moskwie. Por.: *Rozmaitości Lwowskie*, 1831 nr. 46 str. 397.

[2]) J. B. Zaleski: „Korespondencya“. I., str. 22.

[3]) Ibidem. str. 25.

[4]) Melitele. 1829. str. 193—216.

[5]) Ibidem. 1830. str. 216—219.

[6]) Ibidem. str. 68—75.

[7]) Ibidem. str. 235—236.

[8]) Ibidem. str. 139—143.

[9]) Wincenty Pol, jego młodość i otoczenie. Lwów. 1882 str. 77.

[10]) J. B. Zaleski. Korespondencya. I. str. 28.

[1]) Ibidem. str. 36.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Projekt niemieckiej taryfy cłowej a interesy ekonomiczne Galicyi.

Badanie wpływu zmian handlowo-politycznych na krajowe stosunki gospodarcze jest bardzo utrudnione w skutek braku materyału statystycznego, odnoszącego się do handlu Galicyi z innymi krajami koronnymi, z Węgrami, oraz z zagranicą — podobnie jak i niedostatecznością statystyki produkcyi i konsumcyi krajowej w poszczególnych działach. Statystyka oficyalna nie dostarcza w tych kierunkach szczegółowych dat, a pruska statystyka kolejowa, która zawiera dane co do ruchu towarowego między poszczególnymi krajami Monarchii a Niemcami, jest daleka od potrzebnej dokładności na punkcie oznaczenia proweniencyi towarów, zwłaszcza, że dość znaczna część eksportu galicyjskiego wchodzi do Niemiec nie wprost z Galicyi, lecz z innych krajów koronnych i po drodze zatraca cechę swego galicyjskiego pochodzenia. Wiadomo bowiem, że nawet w takim roku 1898, kiedyto owa statystyka pruska wykazuje tylko minimalne ilości bydła wywiezionego z Galicyi do Niemiec, eksport naszego bydła miał przecież większe rozmiary, szedł jednak wraz z bydłem z krajów alpejskich i z bydłem węgierskiem przez Salzburg i w ogóle przez zachodnio-północną granicę Monarchii do krajów południowo-niemieckich. Naodwrót cyfry statystyki pruskiej, podające ilość jaj wywiezionych z Galicyi do Niemiec, zawierają z pewnością wcale poważne partye tego artykułu proweniencyi rossyjskiej, które, idąc transito przez Galicyę dlatego występują jako artykuł galicyjski, że handlarz, wysyłający je, rezyduje w Galicyi (przeważnie w Podwołoczyskach).

W obec takiego stanu rzeczy musi się chodzić po omacku, jeśli się ma wyrobić sobie zdanie o wpływie stosunków handlowo-politycznych na handel i w ogóle na gospodarstwo krajowe — zwłaszcza, że i korporacye zawodowe dotychczas nie prowadzą w tym kierunku ani systematycznych podstawowych badań, ani ewidencyi znamiennych bieżących objawów. Podobno projekt autonomicznej taryfy cłowej z motywami wypracowany przez Izby handlowe jest w tej mierze dziełem monumentalnem dla całej Austryi — a zapewne także w części i dla Galicyi. Posiłkowanie się niem jest jednak na razie niemożliwe, gdyż praca ta i słusznie nie jest jeszcze przeznaczona do użytku publicznego.

Mimo braku oświetlenia cyfrowego można twierdzić nie bez podstaw, że nowa niemiecka taryfa cłowa, gdyby się stała ustawą w brzmieniu projektu i gdyby nie uległa znacznemu złagodzeniu, bądź w toku pracy ustawodawczej, bądź w drodze negocyacyi traktatowych, dałaby się odczuć naszemu gospodarstwu krajowemu dotkliwie w wielu kierunkach.

Skutki jej mogą być różnorodne: w części cła niemieckie uniemożliwiałyby eksport danego artykułu z Galicyi do Niemiec, w części przerzuciłyby się swym ciężarem na produkcyę galicyjską, wskutek czego daną jej gałąź uczyniłyby mniej rentowną, zbijając ceny. Tego rodzaju oddziaływanie odnosiłoby się nietylko do artykułów, które Galicya już produkuje na eksport w większych ilościach, lecz także do tych gałęzi produkcyi, mianowicie ubocznych działów gospodarstwa wiejskiego, które są dotąd w zawiązkach rozwoju, ale stanowią — na wypadek rozkwitu — przeważną część nadziei na poprawę naszych stosunków gospodarczych. To jest może w projekcie niemieckim dla Galicyi najgroźniejsze, że zamyka on naszemu krajowi w części na przyszłość drogę do zamiany gospodarstwa wiejskiego na intenzywniejsze, zamiany wprost niezbędnej wobec nierentowności produkcyi czysto zbożowej. Wreszcie nowe cła niemieckie mogłyby przesunąć warunki konkurencyjne krajów agrarnych w sposób groźny dla naszego kraju. Znaczna część tego, co nie znajdzie wstępu do Niemiec — proweniencyi czy rossyjskiej, czy węgierskiej czy jeszcze innej — napłynie na inne targi, na których nasz produkt znachodzi obecnie zbyt, szczególnie na targ wewnętrzny zachodnich krajów Przedlitawii, o ile się nie uda nam uzyskać ochrony cłowo- i taryfowo-politycznej w tym kierunku; nie poprzestając na tem, będzie ta obca produkcya w niektórych swych gałęziach forsowała wstęp nawet do Galicyi.

Taki byłby szemat prawdopodobnych skutków nowych niemieckich ceł a g r a r n y c h dla Galicyi. Także projektowana prohibicya p r z e m y s ł o w a, która w wielu kierunkach odbije się ujemnie na przemyśle austryackim, nie jest dla Galicyi obojętna — a to przeważnie w tych gałęziach, w których Galicya dostarcza przemysłowi austryackiemu surowców. O ile zatem nowe cła niemieckie powstrzymają rozwój danej gałęzi przemysłu austryackiego, o tyle oddziałają ujemnie na zbyt danych galicyjskich surowców. W innych znów działach — można przypuszczać — zalew fabrykatów z zachodnich prowincyi austryackich odpartych od granicy niemieckiej, będzie tem gwałtowniej wciskał się do naszego kraju. Wreszcie — *last not least* — niepodobna zapominać o konieczności ciągłego postępu w uprzemysłowianiu naszego kraju; w tym kierunku trudności mogą się zwiększyć, gdy protekcyonalizm zamknie produkcyę przemysłową przeważnej części państw w jej domowych granicach. Wtedy Galicya w większym niż dotąd stopniu stałaby się polem zbytu dla przemysłu z zachodnich prowincyi austryackich, który nie omieszkałby przeprowadzić organizacyi kartelowych na wielką skalę. Z punktu widzenia galicyjskiego przemysłu, a raczej z punktu widzenia nadzieji na jego rozwój ewentualna retorsyjna ochrona cłowa Austryi przeciw napływowi niemieckich fabrykatów byłaby bez porównania mniej ważną, niemal obojętną, wobec konieczności ochrony kraju przed oddziaływaniem przemysłu zachodnich krajów przedlitawskich.

O prawdopodobnym wpływie nowych ceł niemieckich na handel i produkcyę szeregu najważniejszych naszych artykułów krajowych — w następnym artykule.

R. B.

Wiedeń, 17 sierpnia. *(Telegram).* Przy wczorajszem ciągnieniu 3 prc. losów kredytowych w r. 1880 główna wygrana 90.000 K. padła na seryę 2234 nr. 22, druga 4000 K. na seryę 2128 nr. 85. Po 2000 K. wygrały serya 2046 nr. 55 i serya 3685 nr. 87.

Wiedeń, 17 sierpnia. — (***Kursa giełdy wiedeńskiej***). (Losy): a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. —·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 254·—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 510·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 257·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 242·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 80·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 99·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 16·25, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 390·—, Clary 40 zł. m. k. 144·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 73·50, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 61·25, Ofen 40 zł. 158·50, Palffy 40 zł. m. k. 162·—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 25·—, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 216·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 78·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 234·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 391·—.

Wiedeń, 17 sierpnia. Cukier (słabo) 22·—. Nafta niezmieniona. Spirytus 41·80.

Wiedeń, 17 sierpnia. Targ zbożowy. ***(Kursa w koronach i po 50 klg.)*** Pszenica na jesień 8·22 do 8·23. Pszenica na wiosnę 8·63 do 8·64. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień 7·07 do 7·08. Żyto na wiosnę 7·37 do 7·38. Kukurudza na lipiec-siepień 5·55 do 5·57. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5·62 do 5·63. Kukurudza na maj-czerwiec 5·49 do 5·50. Owies na wiosnę 7·02 do 7·03. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 6·66 do 6·66. Rzepak na sierpień-wrzesień 14·35 do 14·45. Rzepak wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na sty-

czeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: w kursach pszenicy słabe zresztą spokojne. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 17 sierpnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik 8·05 do 8·06. Pszenica na kwiecień 8·46 do 8·47. Żyto na kwiecień —·— do —·—. Żyto na październik 6·71 do 6·72. Owies na maj —·— do —·— Owies na październik 6·31 do 6·32. Kukurudza na sierpień 5·27 do 5·28. Kukurudza na wrześ. 5·31 do 5·32. Kukurudza na maj (1902) 5·22 do 5·23. Rzepak na sierpień 13·75 do 13·85.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: gorąco.

Berlin, 16 sierpnia. (Wczorajsza giełda. wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·25. Spirytus —·—.

Frankfurt, 16 sierpnia. Austryackie Kredyty 202·90, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe 137·—, Alpiny —·—, Disconto 174·90, Laura 184·75, Montany —·—.

Paryż, 16 sierpnia. (Wczorajsza giełda końcowa). Trzyprocentowa renta 101·57. Mąka —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 22·60 do 22·70, *loco* Ołomuniec 21·— do 21·10, *loco* Berno-Wiedeń 21·— do 21·10, na październ.-grudzień *loco* Aussig 22·15 do 22·25 Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 41·— do 41·40. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·50 do 34·—. *(Ceny w koronach.)*

Targ zbożowy.

Lwów, 17 sierpnia. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 6·80 do 7·50, żyto gotowe 6·25 do 6·50, żyto na termina 5·80 do 6·10, owies obroczny gotowy 5·90 do 6·50, owies na termina 4·90 do 5·50, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·— do 6·25, rzepak 11·60 do 12·—, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 7·80, groch do gotowania 7·90 do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka 7·80 do 8·20, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, kukurudza 6·— do 6·20, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 55·— do 60·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 16·50 do 17·—, *paritas* Tarnopol na termin 15·25 do 15·75, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski — jak donoszą z Ischl — był wczoraj na półtoragodzinnej audyencyi u Najj. Pana a następnie otrzymał zaproszenie na obiad familijny, w którym wziął udział także Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor.

Wobec pogłosek, że zapowiedziana na dnie najbliższe podróż następcy tronu niemieckiego do Londynu pozostaje w związku z jego matrymonialnymi projektami, zapewniają dzienniki berlińskie, że podróż ta będzie zwykłą wycieczką wakacyjną.

Dzienniki niemieckie rozpisują się z przekąsem o mowie jaką wygłosił marszałek polny hr. Waldersee podczas uroczystego powitania go w Frankfurcie nad Menem, gdzie w imieniu korpusu oficerskiego powiedział generał-porucznik Rosenberg, że „wielkie wojskowe i polityczne zdobycze“ hrabiego w Chinach napawają dumą wszystkich oficerów; szczerze się też cieszą, że uwieńczony wawrzynem wódz uniknął grożącej mu kilkakrotnie śmierci i dumni są z chwalebnie przez niego spełnionych zadań.

Hrabia Waldersee tak odpowiedział: „Powiodło mi się nadzwyczajnie dobrze. Podjąłem pracę zdrów i zdrów wróciłem. Jeżeli cośkolwiek zdziałałem, zawdzięczam to głównie tej okoliczności, że miałem poparcie monarchy, w myśl którego życzeń też działałem. Co zdziałaliśmy w Chinach dla Niemiec, niebawem, jak sądzę, się wykaże. — Wszystko zawdzięczamy jedynie cesarzowi. Wojska nasze sprawiały się dzielnie przy każdej sposobności. Żądano od nich bardzo wiele. Nie było wprawdzie w Chinach wielkich bitew, ale mieliśmy pełne ręce pracy w trudnych warunkach. Ani na chwilę nikt nie zwątpił. Mianowicie konna artylerya dokazywała cudów. Patrole lepiej się sprawiały, aniżeli w ostatniej wojnie niemiecko-francuskiej. Możemy być pewni, że nasi przyjaciele otoczą nas teraz jeszcze większym szacunkiem. Nasi nieprzyjaciele natomiast poznali nas w Chinach bardzo dobrze. Tych stanowczo pouczyliśmy, jak nas mają poważać. Wiedzą teraz, że z Niemcami niebezpiecznie wszczynać zatargi, bo cesarz ma po za sobą potęgę“.

Odpowiadając zaś na mowę naczelnego prezesa hr. Stolberga powołał się hr. Waldersee znowu na cesarza i powiedział: „Zawdzięczamy wyłącznie cesarzowi, że zdobyliśmy nowe drogi dla niemieckiego handlu i przemysłu. Jestem przekonany, że imię niemieckie zyskało w Chinach na znaczeniu. Inne imiona tam bladły wobec chwały Niemiec dzierżących wysoko swój sztandar“.

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corr.*, że w ostatnich czasach Kurdowie w Azyi mniejszej dopuszczają się coraz większych gwałtów. Powaga władz nie ma dla nich żadnego znaczenia, owszem wszelkie ze strony władzy kroki dla poskromienia dzikich instynktów są tylko podnietą do dalszych gwałtów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 sierpnia. *(Tel. pryw.)*. W „kole mieszczańskiem“ zebrało się wczoraj około 80 osób, mieszczan. Przewodniczył p. Kosobudzki. Uchwalono zorganizować komitet ściślejszy, któryby się zajął akcyą wyborczą do Sejmu, oraz sprawą obsadzenia opróżnionego mandatu do Rady państwa (w miejsce ś. p. Weigla). Uchwalono popierać obok trzech innych kandydatur, kandydaturę ze sfer przemysłowo-rękodzielniczych.

Kraków, 17 sierpnia. *(T. pr.)*. Za obrazę religii skazał tutejszy krajowy sąd karny Piotra Bujusa, ślusarza z Świątnik na 5 miesięcy ciężkiego więzienia.

Wiedeń, 17 sierpnia: *Wiener Ztg* ogłasza: P. Minister rolnictwa zamianował elewa górniczego, dr. Franciszka Rybaszewskiego, adjunktem w etacie władz górniczych.

Wiedeń, 17 sierpnia. Na posiedzeniu stałej komisyi austryackiego biura centralnego dla strzeżenia interesów rolnictwa i leśnictwa przy zawarciu traktatów handlowych, po dłuższej dyskusyi uchwalono jednomyślnie rezolucyę wyrażającą przekonanie, że w razie przyjęcia bez zmiany nowej ogłoszonej taryfy niemieckiej, eksport austryackich produktów rolnych i leśnych do Niemiec byłby niezwykle utrudniony a nawet uniemożliwiony. Rezolucya wzywa więc Rząd, aby przy zawarciu nowych traktatów starał się to niebezpieczeństwo odwrócić.

Budapeszt, 17 sierpnia. Jak donoszą z miejscowości Szabatka wykryto tam bandę fałszerzy pięciokoronówek; zabrano wiele falsyfikatów i przyrządów.

Berlin, 17 sierpnia. *(Tel. pr.)* Parlament niemiecki zwołany na 26 listopada b. r. zajmie się przedewszystkiem na wstępie projektem taryfy cłowej.

Komisya kolonizacyjna wzywa wszystkich hakatystów, aby się rzucili do hurtownego kupowania posiadłości włościańskich polskich.

Berlin. 17 sierpnia. *(Tel. pr.)*. Słychać, że cesarzowa Fryderykowa zostawiła 20 milionów marek majątku; cały majątek miała zapisać czterem córkom swym; znaczną kwotę miała zapisać swojemu pułkowi huzarów, który obecnie zostaje przeniesiony z Poznania do Gdańska.

Berlin, 17 sierpnia. *(Tel. pryw.)*. W tutejszych kołach dworskich twierdzą na pewno, że zjazd cesarza Wilhelma z carem Mikołajem w Gdańsku, na morzu, zaniechany został z powodu zgonu cesarzowej Fryderykowej.

Berlin, 17 sierpnia. Kongres biologów zakończył wczoraj obrady. Następny kongres uchwalono zwołać do Berna. Prezydentem przyszłego kongresu wybrano prof. Studera.

Homburg, 17 sierpnia. Królowa angielska Aleksandra i księżna Wiktorya wyjechały wczoraj rano do Kopenhagi.

Petersburg, 17 sierpnia. Ministerstwo oświaty jeszcze w r. 1893 zezwoliło było w prowincyach wschodnich na zakładanie szkół prywatnych w tak zwanych „okręgach“ dla dzieci poddanych zagranicznych. W każdym „okręgu“ mogło co najwyżej 15 dzieci uczęszczać do takich szkółek z językiem wykładowym niemieckim. Ponieważ w ostatnich czasach, jak donosi *Nowoje Wremia*, zdarzały się często przekroczenia przepisów, dla tych szkół wydanych i ponieważ między innymi stwierdzono, że uczęszczają do nich także dzieci poddanych rossyjskich, przeto ministerstwo zarządziło zamknięcie już istniejących, względnie zakazało zakładania nowych szkółek tego rodzaju.

Petersburg, 17 sierpnia. *(Tel. pr.)* *Prawit. Wiestnik* ogłasza następujące zmiany w prasie warszawskiej. Na stanowisko redaktora *Słowa* otrzymał zatwierdzenie adwokat przysięgły p. Łucyan Wrotnowski. P. Marya Chełmońska otrzymała zezwolenie na wydawanie w Warszawie dwutygodnika *Biblioteka*.

Petersburg, 17 sierpnia. W. ks. Ksenia Aleksandrowa, żona w. ks. Aleksandra Michajłowicza powiła syna.

Petersburg, 17 sierpnia. W Pensie zdarzyły się onegdaj znowu 3 pożary; prawie połowa miasta jest wyludniona, gdyż mieszkańcy strwożeni schronili się do przedmieść. — W pewnej wsi w powiecie buińskim wybuchł pożar, podczas którego zginęło sześcioro dzieci.

Charków, 17 sierpnia. Na linii kolejowej Bielogorod-Sumy otwarto regularny ruch osobowy i towarowy.

Sofia, 17 sierpnia. Zaprzeczają pogłosce o jakichś różnicach zdań między ministrami Karawełowem a Danewem.

Rzym, 17 sierpnia. Na dwóch zgromadzeniach uchwalono kontynuować strejk tramwayowy; podobnież dalej trwają strejki w Neapolu i Medyolanie.

Palermo, 17 sierpnia. Trumnę ze zwłokami Crispiego przeniesiono do kościoła Kapucynów, gdzie pozostanie, aż zapadnie ostateczna uchwała co do pochowania zwłok.

Paryż, 17 sierpnia. Dziennik urzędowy ogłasza dwa rozporządzenia wykonawcze do ustawy o stowarzyszeniach.

Paryż, 17 sierpnia. *Agencya Havasa* donosi z Tokio: Generał Voyran i francuscy oficerowie, którzy wracają do Francyi, zatrzymali się także z Tokio, gdzie ich z wielkiemi owacyami przyjęto.

Konstantynopol, 17 sierpnia. Sułtan przyjął wczoraj na posłuchaniu ambasadora austro-węgierskiego bar. Calice, a następnie angielskiego.

Konstantynopol, 17 sierpnia. Rokowania w sprawie francusko-tureckiego zatargu prowadzone są dalej na podstawie wykupna koncesyi od kapitalistów francuskich za 40 milionów franków.

Filipopol, 17 sierpnia. Jak donoszą z Konstantynopola, generalny adjutant sułtana Jakub basza został ukarany i przeniesiony do Małej Azyi.

New Orleans, 17 sierpnia. Podczas orkanu, który szalał w miejscowości Port Eads, zawalił się dom. W gruzach śmierć poniosło 15 osób, między niemi 9 dzieci.

Joliet, 17 sierpnia. Trzy tysiące robotników stalowych uchwaliło na wezwanie Schöffera przyłączyć się do strejku.

Londyn, 17 sierpnia. W Izbie gmin przedłożył sekretarz stanu dla Indyj, Hamilton, budżet Indyi, wykazujący nadwyżkę za rok 1900/1901 4,500.000 funt., a za rok 1901/1902 1,800.000 funtów.

Londyn, 17 sierpnia. W Izbie gmin zjawili się przed baryerą redaktor i wydawca dziennika *Globe*, wyrazili swe ubolewanie i przepraszali za artykuł, zarzucający posłom irlandzkim przekupstwo i zarzut ten odwołali. Izba uchwaliła udzielić oskarżonym nagany, ponieważ naruszyli przywileje Izby.

Chicago, 17 sierpnia. Na odbytem tu zgromadzeniu Irlandczyków amerykańskich uchwalono wotum ufności kierownikom sprawy irlandzkiej w Irlandyi oraz wyrażono cześć i podziw dla Boerów. Kilku mowców żądało użycia gwałtownych środków celem zabezpieczenia wolności Irlandyi. Należy podpalić najznaczniejsze miasta angielskie, aby w ten sposób wytworzyć pomyślną do powstania Irlandyi sytuacyę.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 17 sierpnia. *Times* donosi z Pekinu pod datą wczorajszą: Protokół pokojowy został wczoraj w nocy podpisany, po przedsięwzięciu kilku zmian. Do uzupełnienia protokołu potrzebne są jeszcze trzy edykta chińskie, a mianowicie edykt o ukaraniu winnych urzędników, o tymczasowem zastanowieniu egzaminów i o zakazie importu broni i amunicyi przez 2 lata.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 17 sierpnia. *Biuro Reutera* donosi z Durbanu: Wojsko pod dowództem lorda Kitchenera maszeruje przeciw Boerom, którzy pod wodzą samego Bothy znajdują się w pobliżu miejscowości Nondweni. Sądzą, że Botha będzie musiał schronić się do kraju Zulusów.

Londyn, 17 sierpnia. *Biuro Reutera* donosi z Middelburga pod datą 12 b. m. że oddział Frencha dostał się na marszu rekognoscyjnym w zasadzkę. Szczegółów dotąd brak; obawiają się jednak, że kompania poniosła wielkie straty.

To samo biuro donosi z Middelburga, że komendant Boerów Erazmus został w ostatniej potyczce zabity.

Londyn, 17 sierpnia. Kitchener telegrafuje z Pretoryi: Pułkownik Gorringe stoczył 13 b. m. na południe od Steynsburga walkę i został odparty aż do Wentersdorp. W walce dostali się komendanci Karbet i Erasmus do niewoli. Poprzednia wiadomość, że Erasmus zginął jest nieprawdziwą. Karbet jest śmiertelnie ranny. Na oddział generała Frencha napadły przeważające siły Boerów. Część Anglików musiała poddać się. Boerowie następnie wypuścili jednak jeńców na wolność. Z Anglików 1 żołnierz poległ a 9 jest rannych. Między rannymi znajduje się także komendant Bettelheim.

Wiedeń, 17 sierpnia. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 15 sierpnia 1901 r.: Banknoty w obiegu 1,373,480.000 K. (w porównaniu z poprzednim tygodniem mniej o 5,585.000). Rezerwa kruszcowa 1,269,974.000 (więcej o 1,623.000 K.), portfel wekslowy 301,147.000 (mniej o 7,132.000 K.), lombard papierów 56,326.000 (mniej o 1,303.000 K.), banknoty wolne od podatków 227,212.000 (więcej o 7,693.000 K.).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 sierpnia 1901. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 117·22, Renta majowa 99·05, Węgierska renta koronowa 93·20, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 642·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego —·—, Akcye Anglobanku 269·50, Akcye Unionbanku 531·—. Akcye Bankvereinu —·—, Akcye Länderbanku 402·—, Akcye Kolei państwowych 638·—, Lombardy 90·—. Akcye Kolei Elbethal 480·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 421·—, Akcye Rima Muranyi 446·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—, Losy tureckie 99·50, Ruble 253·—, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92·—, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 91·—.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 17 sierpnia 1901. — Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 117·22, Renta majowa 99·—, Węgierska renta koronowa 93·20, Akcye austr. Zakładu kredytowego 642·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 648·—, Akcye Anglobanku 269·50, Akcye Unionbanku 530·—. Akcye Bankvereinu 444·—, Akcye Länderbanku 402·50, Akcye Kolei państw. 637·50. Lombardy 90·50, Akcye kolei Elbethal 480·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 420·—. Akcye Rima Muranyi 445·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —, Losy tureckie 99·—. Ruble 253·—, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 17 sierpnia 1901 — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 640·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 647·—, Akcye Anglobanku 268·50, Akcye Unionbanku 531·—, Akcye Länderbanku 402·—, Akcye Bankvereinu 445·50, Akcye Bodencredit 860·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 636·50, Akcye Kolei Południowej 89·—, Akcye Tramway *A)* 237·—, Akcye Tramway *B)* 233·—, Akcye Kolei Elbethal 480·—, Akcye Kolei Północnej 5800·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 525·50, Akcye Alpiny 418·—, Akcye Rima Muranyi 445·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1600·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 286·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·60, Renta majowa 99·10, Austryacka Renta koronowa 95·85, Węgierska Renta koron. 93·10, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·20, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·50, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·—, 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·60. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·50. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 99·25, Marki 117·15, Ruble 253·25.

Berlin, 17 sierpnia. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 201·90. Towarzystwo dyskontowe 174·50.

Usposobienie: słabe.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Colosseum Thorna

od 16. września **nowy olbrzymi sensacyjny program. Modelka**, ferya sceniczna baronowej d'Heros. **Hilaris & Tordant**, najsłynniejsi ekcentrycy paryscy. **Vonare**, niezrównana dama kauczukowa, **Czerpanow**, trupa ukraińska. **Mas-Andres**, ulubiony duet francuski. **Trupa Laares**, słynni akrobaci. **Tilly Verdier**, subretka. **Hans Hansen Trio**, sensacyjny akt na obracającym się aparacie. **Bollero**, tancenka transformacyjna, **Les 2 Sarols**, igrzyska olimpijskie. **Amerykański Bioskop**, nowa wspaniała serya żywych fotografij.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu i 8 wieczór. — Co piątku Hig-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 sierpaia 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. L. ks. Windisch-Grätz z Wiednia, P. hr. Gorcey z Wiednia, St. hr. Konarski z Dubiecka, J. Mataszewski z Ukrainy, W. Długosz z Borysławia, A. dr. Doboszyński z Krakowa, Ks. M. Hepicki z Krakowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 17. sierpnia 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	530	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	358	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	424	—	431	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	525	—	535	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipinskiego po 500 kor.	360	—	380	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	30	98	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	91	—	91	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	30	93	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	--	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	30	88	—
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	—
100 marek niemieckich	117	20	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. sierpnia 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.95	99.15
luty-sierpień	98.90	99.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.85	99.05
kwiecień-październik	99.85	99.05
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	188.50	189.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.—	140.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 25	171.25
„ „ 1864 po 100 zł.	207.—	210.—
„ „ 1864 po 50 zł.	207.—	210.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	299.30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.65	118.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.75	95 95
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.—	116.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	500.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.70	121.70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.30	96.30
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	428.40	430.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.85	97.85
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.85	97.85
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.50	96.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	93 75	94.75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 60	118.80
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.25	93.45
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.75	100.75
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	144.75	145.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	173 65	174 65
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	173.65	174.65
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.60	93.50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	256.75	258.75
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.—	106.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	—.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.15	103 15
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.—	92.75
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	80.25	82 25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94 25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	258 —	260.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	252.50	254.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.15
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.25	98 25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	91.40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99 —	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.80	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.75	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	106.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108.50	109.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98 60	99.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.50	99 30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.60	99.50
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.75	86.75
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.40	94.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	105.25	106.25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94.—	94.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	16.25	17.25
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	389.—	391.—
Clary 40 zł. mk.	144.—	146.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	73.50	75.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	60.—	63.—
Palffy 40 zł. mk.	162.50	164.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47 75	48 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.60	25.60
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	206.—	—.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	78.—	83.—
St Genois 40 zł. mk.	234.—	238.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	269.—	270.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2435.—	2440.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	646.—	648 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	510.—	512 —
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	529.—	531.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	402.25	403 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1670.—	1672.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	530.—	531.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	260.—	261.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	266.—	267.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportow		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	—.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5790.—	5804 —
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	526.—	529 —
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	95.25	96 25
„ węg. galicyj. l. 200 zł.	418.—	421 50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	793.—	797.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	758.—	768.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	890.—	910.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	422 25	423 25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1610.—	1630.—
Schodnicy 500 kor.	1255.—	1265.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	430.—	432.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.17½	117.35
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 65	239.80
Paryż za 100 franków	95.05	95.15
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117.50
Włoskie banki	90.90	91.10
Francuskie banki	95.12½	95.25
Szwajcarskie banki	95 12½	95.25
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.04	19.06
20-markówka	23.45	23.51
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.15	117.32½
Włoskie banknoty za 100 lir.	91.20	91 40
Ruble	2.53¼	2.54¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Firmy.

L. cz. Firm. 360/1. [6586]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpino firmę: „Towarzystwo kredytowe w Uściu biskupiem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną pięciokrotną poręką“ po niemiecku „Creditverein in Uście biskupie, registrirte Genossenschaft mit beschränkter fünffacher Haftung“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Uście biskupie 3. lipca 1901.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się z trzech członków a to:

a) Leibischa Bergmanna, dzierżawcy młyna parowego w Uściu biskupiem jako kasyera,

b) Mendla Bergmanna, kupca w Uściu biskupiem jako dyrektora kontrolora.

c) Markusa Rapaporta, przemysłowca w Uściu biskupiem jako zastępcy członków dyrekcyi.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia w obec osób trzecich i do ważnego skreślenia firmy stowarzyszenia potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi dołączonego do firmy stowarzyszenie

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do pięciokrotnej wysokości deklarowanych udziałów.

Ogłoszenia stowarzyszenia następują za pomocą plakatowania w Uściu bieskupiem.

Tarnopol, dnia 13. lipca 1901.

L. cz. Firm. 108/1 Stow. II. 6. [6583]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych stowarzyszenia pod firmą: „Związek handlowy Kółek rolniczych w Krośnie spółki zarejestrowanej z ograniczoną poręką“

Podług statutu z dnia 1 czerwca 1901 jest podniesienie dobrobytu ludu przez popieranie działalności Kółek rolniczych w powiecie Krośnieńskim na polu przemysłu handlu celem tego stowarzyszenia, które jest uprawnione;

a) kupować sprzedawać i brać w komis wszelkiego rodzaju rzeczy ruchome towary i produkta ma swój albo na rachunek trzecich osób.

b) pośredniczyć w handlu wyrobów przemysłu domowego i fabrycznego oraz produktów wiejskiego gospodarstwa,

c) zakładać własne składy towarów i sklepiki chrześciańskie kółek rolniczych po wsiach i miastach,

d) udzielać swoim członkom zdrowego kredytu dla prowadzenia handlu lub przemysłu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 22. czerwca 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 69/1 (8) [6689 3—3]

Marnotrawnemu Józefowi Binderowi z Podborzec ustanowiono kuratora Michała Brezdenia gospodarza z Podborzec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 22. maja 1901.

L. cz. L. 9/1 [6659 3—3]

Wiktorya Bursztynówna z Ropczyc za umysłowo niedołężną uznana została.

Jej kuratorem jest Jan Kozub.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 23. czerwca 1901.

L. cz. L. XI. 3 1 (2) [6674 3—3]

Paweł Kwapisz uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Jan Kwapisz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 19. lipca 1901.

L. cz. P. 163/01 (5) [6678 3—3]

Jan Stawiarz z Pawłosiowa uznany marnotrawcą, Piotr Freczyński ustanowiony kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, 1. sierpnia 1901.

L. cz. P. 79/1 (1) [6686 3—3]

Hamunia Hałamaj z Ulicka zarębanego uznana umysłowo niedołężna, kuratorem ustanowiony Piotr Hałamaj z Ulicka zarębanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niemirów, dnia 3. czerwca 1901.

Licytacye.

L. cz. E. 163/1 (4) [6677 3—3]

Dnia 5. września 1901 o godz. $^1/_2$10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Frysztaku, licytacya połowej realności lwh. 31, całej realności lwh. 33 i połowej realności lwh. 34 ks. gr. gm. Gogolów objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu i stodoły.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione łącznie na 5247 kor. 51 hal., przynależności zaś na 660 kor.

Najniższa cena wynosi 3819 kor. 83 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 26. lipca 1901.

L. cz. E. II. 157/00 (20) [6105 2—3]

Dnia 16. września 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sali Nr. VI. sądu tutejszego na II. piątrze licytacya 1) realności pod lk. 571$^1/_4$ l. orj. 11 ul. Snopkowska we Lwowie, objętej lwh. 492/I. ks. gr. m. Lwowa wraz z przynależnościami, 2) realności pod lk. 822$^1/_4$ l. orj. 9 ul. Snopkowska, objętej wyk. hip. l. 700/I. ks. gr. Lwowa wraz z piecami do wypalania cegieł i kafli, tudzież z przynależnościami, składającemi się z parkanów, sztachet, kluczy, stelarzy, okien i t. d.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 11.674 kor. 54 hal., ad 2) na 108.151 kor. 25 hal., a w tem przynależności ad 1) na 64 kor. 80 hal., ad 2) na 4.100 kor.

Najniższa oferta wynosi ad 1) 6580 kor. 11 hal., ad 2) 64.640 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.
Lwów, dnia 6. czerwca 1901.

L. 2315 [6699 2—3]

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 4. września 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacya zapomocą ofert pisemnych celem dostawy w roku 1902 paszy dla koni a mianowicie około: 380 q. owsa, 500 q. siana 80 q. słomy.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 8. sierpnia 1901.

L. 19.403/901. [6762 2—2]

Obwieszczenie.

Główna składownia tytoniu w Mszanie dolnej będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach w rynku położonych.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu tytoniowego w Nowym Sączu i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 55-ciu trafikantów tytoniowych.

Składownia ta połączona jest z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 1. stycznia 1900, do 31. grudnia 1900 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 49.490 koron 93 hal. węględnie w wadze 109.229·515 Klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 4.949 koron sprzedaż znaczków wartościowych dochodu z należytości w czasie od 1. sierpnia 1900 do 31. lipca 1901. 9.983 k. 86 hal. od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną być może składownikowi prowizya w wysokości 1$^1/_2$% procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. Urzędzie podatkowym w Mszanie dolnej.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i u tych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 3. września 1901, do godziny 12. w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Wadyum wynosi 200 koron i ma być złożone w c. k. Urzędach podatkowych w Nowym Sączu i Mszanie dolnej.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Nowy Sącz, dnia 8. sierpnia 1901.

L. 81.297 [6844 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo narzutów kamiennych na tamach faszynowych na Dunajcu pod Miechowicami, Demblinem i Bieniszowicami od klm. 5+700 do klm. 2+800 odbędzie się 26. września 1901 o godz. 12-tej w południe licytacya ofertowa w Departamencie technicznym dla budowli wodnych przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie.

Cena wywołania wynosi 95.614 kor. 82 hal.

Warunki przedsiębiorstwa i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionym Departamencie c. k. Namiestnictwa, gdzie także do godz. 12-tej w południe wyżej oznaczonego dnia wnoszone być mogą oferty, sporządzone według przepisanego wzoru a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5000 kor. z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych cyframi i słowami.

Oferty oddane po terminie w innym urzędzie albo nie zaopatrzone w wadyum, wreszcie nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12. sierpnia 1901.

(Wzór oferty.)

OFERTA

mocą, której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać narzuty kamienne na szkarpach tam faszynowych na Dunajcu pod Miechowicami. Demblinem i Bieniszowicami od klm. 5+700 do klm. 2+800 za opustem . . . . procentów słownie . . . . procentów z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam . . . .
We Lwowie, 26. września 1901.
(Imię i nazwisko.)

L. cz. E. 1209/98 (28) [6795 2—3]

Zobowiązany Mendel Vogel w Kałuszu.

Dnia 6. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya 30/80 części realności lwh. 1465 gm. Kałusz i 20/40 części realności lwh. 1466 gm. Kałusz, wraz z przynależnościami, w protokole ocenienia bliżej opisanemi.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: 30/80 części lwh. 1465 gm. Kałusz na 1897 kor. 50 hal., a 20/40 części lwh. 1466 gm. Kałusz na 1857 koron.

Najniższa cena wynosi ad 1) 948 kor. 75 hal., ad 2) 928 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 29. maja 1901.

L. cz. E. 144/00 (28) [6783 2—3]

Zastanowienie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Michała Kohna postępowanie licytacyjne co do połowy majętności tabul. „Część Zasieczniki" wyk. hip. l. 12 tusąd. księgi grunt. dla większych posiadłości objętej zostało zastanowionem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 20. lipca 1901.

L. 2312 [6698 2—3]

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 3. września 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacya zapomocą ofert pisemnych celem dostawy w roku 1902 różnych artykułów powroźniczych.

Bliższych wiadomości powziąć można z warunków licytacyjnych w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 8. sierpnia 1901.

L. cz. E. 691/1 (4) [6807 1—3]

Na żądanie Izraela Balabana we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Landesa we Lwowie, odbędzie się dnia 13. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności wyk. hip. l. 213 ks. gr. gm. Krzywczyce objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i realności wyk. hip. l. 262 tejże ks. gr., wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, oficyn i stajni.

Realność wyk. hip. l. 213 z przynależnościami oceniona jest na kwotę 3940 kor., a realność wyk. hip. l. 262 z przynależnościami na kwotę 6500 kor.

Najniższa cena realności wyk. hip. 213 wynosi kwotę 2064 kor., a realności wyk. hip. 262 kwotę 3458 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 11. lipca 1901.

L. cz. E. 1584/00 (5) [6809]

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Tarnowie, odbędzie się dnia 9. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya połowy realności lwh. 234 ks. gr. gm. kat. Dobczyce, Jakóba Potanieckiego własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 413 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 9. marca 1901.

L. cz. E 348/1 (3) [6794]

Na żądanie Jana Zoszczuka w Kozowej, odbędzie się dnia 5. września 1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 542 ks. gr. gm. kat. Krzywe.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kozowa, dnia 20. lipca 1901.

L. cz. E. 85/00 (11) [6859]

Na żądanie Zofii Stępień, zastąpionej przez c. k. notaryusza Kosińskiego, odbędzie się dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Ulanowie, licytacya jednej części realności lwh. 210 ks. gr. gm. Pysznica, małol. Piotra Dziedzica własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z krowy, jałówki, konia i wozu.

Część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 452 kor. 60 hal., przynależności zaś na 226 kor.

Najniższa cena wynosi 452 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 14. lipca 1901.

Zu Nr. 4375/1 [6749 1—3]

AVISO.

Am 19. September l. J. findet um 9 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 1.110 q Weizenzwibackmehl statt.

Dieses Mehl muss der Qualität nach mind stens dem Weizenmehle Type Nr. 3 (neu) der Budapester Dampfmühlen gleich sein.

Die näheren Bedingungen können bei der Corps-Intendanz oder bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Gródek, Jarosłau und Rzeszów eingesehen werden.

K. und. k. Intendanz des 10 Corps.
Przemyśl, am 10. August 1801.

L. cz. E. VIII. 1251/1 (6) [6819]

Na żądanie D. M. Birnbauma z Krakowa, odbędzie się dnia 17. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51, licytacya 5/9 części realności lwh. 141 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec objętej, Barbary Dutkiewicz własnych.

Te cząstki nieruchomości są ocenione na 3156 kor.

Najniższa cena wynosi 2104 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 27. lipca 1901.

L. cz. E. 152/1 (3) [6843]

Na żądanie Dawida Grünberga, odbędzie się dnia 26. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności objętej lwh. 88 ks. gr. gm. kat. Dobożca, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę' jest ocenioną na 810 kor.

Najniższa cena wynosi 540 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 20. lipca 1901.

L. cz. E. 410/1 (7) [6851 1—3]

Dnia 29. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej lwh. 284 ks. gr. gm. Krościenko, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta jest oceniona na 4356 kor., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2957 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 29. lipca 1901.

L. cz. E. 129/1 (5) [6824 1—3]

Dnia 31. sierpnia 1901 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętej lwh. 82 ks. gr. gm. kat. Krościenko, wraz z przynależnościami..

Nieruchomość ta jest ocenioną na 5488 kor., przynależności zaś na 299 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3858 kor. 53 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 30. lipca 1901.

L. cz. E. VIII. 1150/1 (4) [6818]

Na żądanie Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, odbędzie się dnia 17. września 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya realności whl. 97 i 98 ks. gr. gm. Przegorzały objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacye, są ocenione łącznie na 5242 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 3495 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo. wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 31. lipca 1901.

L. cz. E. 416/1 (6) [6656]

Na żądanie Michaliny Brojanowskiej zam. Grabowskiej, Tekli Brojanowskiej zam. Szlachetko, Jana Szlachetki i Józefy Brojanowskiej, odbędzie się dnia 18. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya 1) całego ciała hip. lwh. 12 gm. kat. Hucisko oleskie, Tekli Brojanowskiej zam. Szlachetko, Michaliny Brojanowskiej zam. Grabowskiej i Józefy Brojanowskiej po 1/35 części, Maryi Brojanowskiej ur. Medyńskiej w 28/35 i 1/70 częściach, zaś Floryana Brojanowskiego w 3/35 i 1/70 częściach własnego; 2) całego ciała hip. lwh. 13 gm. kat. Hucisko oleskie, Tekli Brojanowskiej zam. Szlachetko, Michaliny Brojanowskiej zam. Grabowskiej i Józefy Brojanowskiej po 2/28 częśc., Maryi Brojanowskiej ur. Medyńskiej w 8/28, zaś Floryana Brojanowskiego w 14/28 częściach własnego; 3) ciała hip. lwh. 76 gm. kat. Usznia Tekli Brojanowskiej zam. Szlachetko, Michaliny Brojanowskiej zam. Grabowskiej i Józefy Brojanowskiej po 1/7 części, Maryi Brojanowskiej ur. Medyńskiej w 1/14 części, zaś Floryana Brojanowskiego w 3/7 i 1/14 częściach własnego; 4) ciała hip. lwh. 950 gm. kat. Usznia Tekli Brojanowskiej zam Szlachetko w 9/28 częściach, Michaliny Brojanowskiej zam. Grabowskiej i Józefy Brojanowskiej po 2/28 części, Jana Szlachetko w 7/28 części, Floryana Brojanowskiego w 7/28 części, zaś Maryi Brojanowskiej ur. Medyńskiej w 1/28 częściach własnego.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad 1) na 1160 kor., ad 2) na 5824 kor. 13 hal., ad 3) na 134 kor. 87 hal., ad 4) na 132 kor. 50 hal., razem na 7251 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi a to ad 1) 773 kor. 33 hal., ad 2) 3882 kor. 75 hal., ad 3) 89 kor. 91 hal., ad 4) 88 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Olesko, dnia 28. lipca 1901.

L. cz. E II. 778/00 (29) [6614]

Dnia 30. września 1901 o godz. 9½ przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego II. piętro licytacya realności pod lk 331 m. we Lwowie położonej, objętej lwh. 306 śródm. ks. gr. gm. m. Lwowa z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 18398 kor. 19 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 9.199 kor. 10 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 6. lipca 1901.

L. cz. E. 329/1 (4) [6857

Na żądanie Banku zaliczkowego w Radomyślu, odbędzie się dnia 2. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya a) całej realności lwh. 255 (parc. bud. lk. 168/2 obszaru 1 ar 33° m.), na której stoją zniszczone mury spalonego domu, b) 2/12 części realności lwh. 232 (parc. bud. 168/5 niezabudowana), c) 4/8 części realności lwh. 596 (parc. bud. 168/6 niezabudowaua) ks. gr. gm. Radomyśl objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 1280 kor., ad b) na 20 kor., ad c) na 100 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 640 kor., ad b) 10 kor., ad c) 50 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości, cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 28. czerwca 1901.

L. cz. E. 344/1 (5) [6839[

Dnia 6. września 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4, licytacya ¼ części realności lwh. 161 gm. kat. Łącko objętej w rynku w Łącku położonej.

Nieruchomość oceniona na 1410 kor.

Najniższa cena wynosi 705 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym,' w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sącz, dnia 31. lipca 1901.

L. cz. E. 760/00 (5) [6835 1—3]

Na żądanie Emanuela Lewyego, zastąpionego przez adw. dra Jungera w Żywcu, odbędzie się dnia 5. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya połowy realności lwh. 293 ks. gr. gm. kat. Milówka.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 180 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Milówka, dnia 18. lipca 1901.

L. cz. E. 542/1 (3) [6842]

Na żądanie Teresy Semianczuk, odbędzie się dnia 9. września 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI., licytacya 8/15 części realności lwh. 325 ks. gr. gm. Lisowce.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1697 kor.

Najniższa cena wynosi 1131 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 3. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1066/1 (4) [6873]

Na żądanie Chaima Leiby Borszczowera, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya połowy realności lwh. 421 gm. kat. Jagielnica objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 381 kor.

Najniższa cena wynosi 190 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 21. czerwca 1901.

G. Zl. E. 88/1 (6) [6841 1—3]

Auf Betreiben der Bukowinaer Boden-Credit-Anstalt in Czernowitz, findet am 11. September 1901 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VI., die Versteigerung der Realitäten der Einl. Zl. 191, 412, 425, 439, 455 des Grundbuches von Hołowczynce statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind auf 2700 Kr., 80 Kr., 180 Kr., 522 Kr. und 522 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 180 Kr., 53 Kr. 32 hel., 120 Kr., 346 Kr. 66 hel. und 346 Kr. 66 hel, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genähmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotocolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. VI., während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II

Tłuste, am 3. August 1901.

L. cz. E. 533/1 (4) [6855]

Na żądanie Dawida Leiby Pulwera z Przemyślan, odbędzie się dnia 11. września 1901 o godz. 10 przed południem, w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 5, licytacya połowy realności lwh. 663 gminy Przemyślany, Jana Płockiego własnej.

Połowa nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 250 kor.

Najniższa cena wynosi 171 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w tut. sądzie, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 31. lipca 1901.

L. cz. E. 223/1 (6) [6837 1—3]

Na żądanie Maurycego Schwarza, odbędzie się dnia 12. września 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 22 ks. gr. gm kat. Niedźwia, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, stajenki, stodoły i piwnicy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 394 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 396 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Milówka, dnia 18. lipca 1901.

Konkursa.

L. Prez. 12147. 4. D. K. (1) [6861]

Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Czerniowcach jest do obsadzenia posada naczelnika kancelaryi w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te posadę ewentualnie o taką samą przy sądzie obwodowym w Suczawie opróżnić się mogącą, mają wnieść podania w myśl §§. 5 i 6 rozp. Minist. spraw. z dnia 18. lipca 1897 Nr. 170 Dz. u. p. należycie udokumentowane, najdalej do dnia 30 sierpnia 1901. do Prezydyum sądu krajowego w Czerniowcach.

Prezydyum c. k. wyższego sądu kraj.

Lwów, dnia 12. sierpnia 1901.

L. W. kr. 51593/901. [6847]

Konkurs

W myśl §. 3. rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 28. lipca 1897 (Dz. u. kr. 47). Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na obsadzenie posady dyrektora w szpitalu w Kołomyi.

Do posady tej przywiązana jest płaca w kwocie tysiąc sześćset koron.

Kompetujący o nadanie tej posady powinni najpóźniej do 1. października b. r. wnieść podania wprost do Wydziału krajowego, dołączając świadectwa z odbytych studyów lekarskich.

Kandydaci prócz dostatecznej fizycznej zdatności do służby spitalnej powinni posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. doktorat otrzymany na jednej z wszechnic austryackich,
3. znajomość języków krajowych,
4. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim przy jednym z większych szpitali.

Z Rady Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 10. sierpnia 1901.

Piotrowski.

L. Praes 385 4/1 (10) [6834 1—3]

Konkurs.

Sąd powiatowy przyjmie od 1. września 1901 dyetaryusza z pięknem, szybkiem i czytelnem pismem, obznajmionego manipulacyą sądową za wynagrodzeniem 60 koron miesięcznie.

Liszki, dnia 14. sierpnia 1901.

L. 1114.

C. k. Rada szkolna okręgowa miasta Krakowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Posady nauczyciela kierującego w szkole pospolitej 4-klasowej męskiej im. Kazimierza Wielkiego.

2. Posady starszego nauczyciela w szkole pospolitej 4-klasowej męskiej połączonej z 3-klasową wydziałową im. św. Floryana.

Do powyżej ogłoszonych posad przywiązane są pobory I. klasy płac, określone art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Nr. 85 Dz. ust. i rozp. kraj.).

Oprócz tego do posady nauczyciela kierującego przywiązany jest dodatek za kierownictwo określony art. 14. ustawy z dnia 15. czerwca 1892 i dodatek na mieszkanie w rocznej kwocie 720 K.

Gdyby wskutek niniejszego konkursu opróżnione zostały posady przez dotychczasowych stałych nauczycieli zajmowane, nastąpi równocześnie stałe obsadzenie posad opróżnić się mogących.

Kandydaci na posady nauczycielskie, winni się wykazać kwalifikacyą nauczycielską przynajmniej do szkół ludowych pospolitych i uzdolnieniem do udzielania nauki języka niemieckiego.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej przełożonej władzy do podpisanej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 15. września 1901.

Podania nieudokumentowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

Kraków, dnia 10. lipca 1901.

L. 1983.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na kilkanaście posad tymczasowych nauczycieli w miejskich szkołach ludowych we Lwowie, z płacą roczną po 960 K. i 10% dodatkiem na mieszkanie, a mianowicie po kilka posad nauczycieli z egzaminem do szkół wydziałowych z każdej grupy.

Pożądane jest także świadectwo z kursu nauki zręczności odbytego we Lwowie.

Podania zaopatrzone we wszystkie dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej tak, aby do dnia 20. sierpnia 1901 znajdowały się w c. k. Radzie szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie.

We Lwowie, dnia 16. lipca 1901.

L. 1075.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kosowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę nauczycieli religii rzym. kat. i gr. kat. w szkołach 5-klasowych w Kosowie i Kutach z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. kraj.

2. Na posadę nauczyciela religii mojżeszowej dla szkół 5-klasowych w Kutach z poborami III. klasy płac. O posadę tę mogą się ubiegać kandydaci posiadający egzamin kwalifikacyjny do szkół ludowych i egzamin z religii swego wyznania.

3. Na posadę nauczyciela starszego i młodszego w szkole 4-klasowej w Kobakach.

4. Na następujące posady nauczycielskie w szkołach 1-klasowych: w Białoberezce, 2. Brusturach, 3. Krzyworówni, 4. Krasnoili, 5. Mykietyńcach, 6. Prokurawie, 7. Rostokach, 8. Sokołówce, 9. Uścierykach, 10. Żabiu-Słupejce.

Do posad pod 3. i 4. przywiązane są pobory IV. klasy płac.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swojej władzy przełożonej najpóźniej w terminie do dnia 10. września 1901.

Kosów, dnia 16 lipca 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 3/99 (55) [6706 3—3]

Uchwałą z dnia 20. listopada 1899 S. 3/99 1 otworzony konkurs do majątku Eliasza Zahlera po wykazaniu wykonania repartycyi majątku na wniosek komisarza konkursu po myśli §. 189 ord. konk. konkurs uznaje się za ukończony.

Zarazem zwalnia się z dotychczasowego urzędu komisarza konkursu, zawiadowcę masy i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10. lipca 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 182/1 (2) [6864]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 16. czasopisma „Bocian" z dnia 15. sierpnia 1901 artykuły pod tytułem:

I. „Ślubny palec i obrączka" całe str. 2;
II. „Enfant terrible" od „A czy wujcio" do końca str. 3;
III. „Nie prokurator" od „Zaczął mnie" do „zgodzić i str. 3;
IV. „Natrętny współpasażer" od „Tak? odzywa się" do końca str. 3;
V. „Między przyjaciółkami" od „Bo ona" do końca str. 3;
VI. „Troski kobiece" całe str. 3;
VII. „Przekonał się" od „Mianowicie w buduarze" do końca str. 8, zawierają znamiona występku z §. 516 u. k. że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 15. sierpnia 1901.

Ч. Pr. 164/01 (2) [6870]

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493. зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 169 часописи: „Галичанинъ"з дня 3. серпня 1901 під написею: „Выборовое движеніе" в уступі від слів „Не дурный" до „ въ соймъ" містить в собі знамена провини з §. 300 зак. кар. і прото успраедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

Внасьлїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширенє того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дна 15. серпня 1901.

L. cz. Pr. III. 183/1 (2) [6865]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 16 czasopisma „Djabeł" z dnia 15. sierpnia 1901 artykuł pod tytułem: „Przy morskiem oku" całe str. 4, zawiera znamiona występku z §. 300—491 u. k. i art. V. ustawy z 17. grudnia 1862 Nr. 8/63 Dz. p. p., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. Pr. 165/01 (2) [6869]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras. że treść pisma ulotnego pod tytułem „list chłopów do chłopskiego serca, sumienia i rozumu" w ustępach od słów „A tymczasem w kraju" do „uczciwemu człowiekowi" i od słów „Zuchwałość jednak" do „że chłopskie jest", zawiera znamiona występku z §. 302 u k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 15. sierpnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 34/1 (2) [6339 3—3]

C. k. Sąd krajowy Oddz. VI. w Krakowie zarządzając na prośbę Doroty Jagiełko, postępowanie celem umorzenia zaginionej 5% książeczki wkładkowej miejskiej kasy oszczędności w Bochni Nr. 8538 na 94 kor. 72 hal. na imię Doroty Jagiełka opiewającej, zawiadamia każdego komu na tej książeczce zależeć może, iż książeczka ta po upływie 6 miesięcy od dnia edyktu na ponowne żądanie proszącej za umorzoną uznaną zostanie, jeżeli w ciągu tego czasu nikt żadnych praw do książeczki powyższej w tutejszym sądzie nie zgłosi, ani też z takowej powyższej kwoty nie podniesie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 3. lipca 1901.

L. 184/1901 pr. R. S. kr. [6764 1—3]

Wykaz

kwot przypadających na pojedyńcze okręgi szkolne na bezpłatne książki szkolne w języku polskim dla ubogich uczniów szkół ludowych za rok szkolny 1901/902, w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście w roku szkolnym 1900/1 uczęszczających.

L. porządkowa	C. k. Rada szkolna okręgowa w	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na polskie książki bezpłatne dla ubogich uczniów K.	h.
1	Białej	12381	910	68
2	Bóbrce	13888	1021	52
3	Bochni	16562	1218	21
4	Bohorodczanach	4405	324	01
5	Borszczowie	11053	813	—
6	Brodach	13204	971	21
7	Brzesku	15017	1104	56
8	Brzeżanach	12194	896	92
9	Brzozowie	7876	579	31
10	Buczaczu	10614	780	71
11	Chrzanowie	12865	946	28
12	Cieszanowie	7907	581	59
13	Czortkowie	7656	563	13
14	Dąbrowie	7903	581	31
15	Dobromilu	9238	679	49
16	Dolinie	10161	747	38
17	Drohobyczu	10540	775	26
18	Gorlicach	8582	631	24
19	Gródku	6210	456	77
20	Grybowie	6888	506	64
21	Horodence	8163	600	42
22	Husiatynie	10660	784	09
23	Jarosławiu	15408	1133	33
24	Jaśle	8336	613	15
25	Jaworowie	6724	494	58
26	Kałuszu	8690	639	19
27	Kamionce strum.	11790	867	21
28	Kolbuszowie	10032	737	90
29	Kołomyi	11231	826	09
30	Kosowie	5301	389	91
31	Krakowie miejska	10780	792	92
32	Krakowie zamiejska	12898	948	70
33	Krośnie	9503	698	99
34	Limanowie	6792	499	58
35	Lisku	5820	428	09
36	Lwowie miej.	13853	1018	95
37	„ zam.	18933	1392	60
38	Łańcucie	9670	711	27
39	Mielcu	9319	685	45
40	Mościskach	9252	680	53
41	Myślenicach	9090	668	61
42	Nadwórnie	5267	387	41
43	Nisku	8455	621	90
44	Nowym Sączu	10227	752	24
45	Nowym Targu	9967	733	12
46	Peczeniżynie	2161	158	95
47	Pilźnie	4964	365	12
48	Podgórzu	6371	468	61
49	Podhajcach	9258	680	97
50	Przemyślu	16164	1188	93
51	Przemyślanach	10691	786	37
52	Przeworsku	5364	394	56
53	Rawie	6954	511	50
54	Rohatynie	13338	981	07
55	Ropczycach	8103	596	01
56	Rudkach	6508	478	69
57	Rzeszowie	11802	868	09
58	Samborze	10518	773	64
59	Sanoku	11006	809	54
60	Skałacie	15187	1117	07
61	Śniatynie	6821	501	72
62	Sokalu	16004	1177	16
63	Stanisławowie	14229	1046	60
64	Starym Samborze	5010	368	51
65	Stryju	10678	785	41
66	Strzyżowie	5822	428	23
67	Tarnobrzegu	9473	696	78
68	Tarnopolu	14980	1101	85
69	Tarnowie	11719	861	98
70	Tłumaczu	11780	866	47
71	Trembowli	10506	772	76
72	Turce	3216	236	55
73	Wadowicach	13949	1026	01
74	Wieliczce	8451	621	61
75	Zaleszczykach	5976	439	56
76	Zbarażu	6781	498	77
77	Złoczowie	15465	1137	52
78	Żółkwi	14476	1064	77
79	Żydaczowie	7912	581	96
80	Żywcu	8442	620	95
	Ogółem	791384	58209	74

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1901.

... Mateuszowi Spernale i Teresie Spernal 2o Żytnickiej wniesli Maciej Spernal, Tomasz i Helena małżonkowie Chryplewicze i Jan Paszkowski właściciele realności pod lh. 219¹/₄ we Lwowie przez adwokata dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie skargę o uznanie wyłącznego prawa własności do części parcel z realności whl. 200 Dz. I. we Lwowie.

Pierwsza audyencya odbędzie się 28. sierpnia 1901 godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adwokat dr. Karol Paździera we Lwowie będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział II.
Lwów, dnia 9. sierpnia 1901.

L. cz. Nc. XII. 768/99 (3) [6377 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie uznaje książeczkę wkładkową Nr. 66 Towarzystwa Ochrony Ziemi w Krakowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na imię Jakóba Sciery z Woźnik, oraz na kwotę 179 złr. 90 ct. czyli 358 kor. 80 hal. opiewającą, za nieważną i nieistniejącą a wystawca tejże nie jest obowiązany dawać komukolwiek wyjaśnień co do takowej.

O tem zawiadamia się:

1) p. Jakóba Scierę gospodarza w Woźnikach p. Wadowice.

2) Towarzystwo Ochrony Ziemi w Krakowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką na ręce Dyrekcyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 2. lipca 1901.

L. cz. hip. 997/01 [6400 3—3]

Dla nieobjętej masy spadkowej bp. Josefa Lindenbauma z Borysławia ma być doręczoną uchwała tabularna z dnia 13. marca 1901 l. dz. hip. 997/01 dotycząca wpisu prawa własności na karcie C. połowy niewydzielonej realności objętej whl. 139 ks. gr. gminy Borysław.

Ustanowiony dla strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej bp. Josefa Lindenbauma kuratorem adw. dr. Taub w Drohobyczu będzie ją zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Drohobycz, 9. lipca 1901.

L. cz. Cg. I. 238/1 (1) [6787 2—3]

Przeciw Maurycemu Horn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Nissena Kalmus kupca w Maryampolu przez adw. dr. Jonasa pozew o zapłacenie kwoty 1228 kor. 76 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na dzień 26 sierpnia 1901 o godz. 10. przed południem biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Maurycego Horna ustanawia się p. dr. W. Raucha adw. w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maurycego Horna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 10. lipca 1901.

L. cz. C. I. 170/1 (1) [6825]

Przeciw Benjaminowi Wilk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dynowie przez Arona Grünesa w Dynowie pozew o 842 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 26. sierpnia 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Benjamina Wilka, ustanawia się pana Berla Schreiera w Dynowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dynów, dnia 16. lipca 1901.

W celu wymiaru odszkodowania ze Skarku Państwa za świnie użytkowe i hodowlane, wybite w Galicyi na podstawie cesarskiego rozporządzenia z 15. września 1900 dz. p. p, Nr. 154, ustanawia się po myśli art. I. §. 3. powołanego ces. rozporządzenia i stosownie do rozporządzenia wykonawczego z 18. września 1900 dz. p. p. Nr. 155, na III. kwartał 1901 ceny przeciętne za kilogram żywej wagi mięsa według następującej taryfy:

I.

Świnie rasowe (angielskie):

a) prosięta do 4 miesięcy 1 kor. 27 h.

b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy 99 halerzy.

c) świnie powyżej 10 miesięcy 92 hal.

II.

Świnie półkrwi (rasy poprawnej):

a) prosięta do 4 miesięcy 1 korona 3 halerzy,

b) warchlaki od 4 do 10 miesięcy 86 halerzy.

c) świnie powyżej 10 miesięcy 78 h.

III.

Świnie rasy krajowej:

a) prosięta do 4 miesięcy 72 h.

b) prosięta od 4 miesięcy do roku 66 halerzy,

c) świnie powyżej roku 64 h.

Lwów, dnia 10. sierpnia 1901.

L. cz. A. 212 P. 1308/00 (6) [6069 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, iż dnia 11. marca 1900 zeszedł ze świata Dawid Silberberg w Jasienicy solnej nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku, od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Majer Silberberg ustanowionym został za kuratora spuścizny, przeprowadzonym byłby z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył, dziedzicem, cały spadek zostałby przez Państwo jako bezdziedziczny zabranym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 23. maja 1901.

L. cz. C. I. 172/1 (1) [6850]

Przeciw Maryi Hylasz córce Piotra zam. Ładyka, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Iwana Hylasz syna Piotra pozew o uznanie własności i intabulacyę 1/5 na rzecz pozwanej zaintabulowanej części whl. 175 gminy Cygany.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 27. sierpnia 1901 o godz, 9 rano w sali rozpraw Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Maryi Hylasz córki Piotra zam. Ładyka, ustanawia się pana Nykołę Czajkowskiego syna Jana w Cyganach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Hylasz córkę Piotra zam. Ładyka w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borszczów, dnia 31. lipca 1901

L. cz. C. 175/1 (3) [6875]

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Osyaszowi Katzowi, wniosła Regina Presser z Szczawnicy wyżnej skargę o wyłączenie z pod egzekucyjnego zajęcia ruchomości.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 23. sierpnia 1901 go 8¹/₂ rano, sala Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiony kurator Chiel Fieder z Tarnowa będzie go zastępował, dopokąd sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 5. sierpnia 1901.

Przeciw Wiktoryi Molczyk z Wierzchosławic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tut. sądu przez Stanisława Molczyka w Wierzchosławicach pozew o własność połowy gruntu, na podstawie którego wyznacza się audyencyę do rozprawy na dzień 30. sierpnia 1901.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem Filip Molczyk z Wierzchosławić, będzie ją zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 27. lipca 1901.

G. Zl. Nc. IV. 435/1 (6) [6815]

Wider Carl Neumayer, zuletzt in Roków wohnhaft dessen Aufenhalt unbekant ist, wurde bei dem k. k. Kreisgerichte in Wadowice von der prot. firma Graef. Larisch Mönnich' sche Petrowitzer Sodafabrik wegen Concurseröffnung pto 936 K. 57 h. esc. eine Klage angebracht.

Auf Grund der Klage wurde die Tagsatzung zur Einvernahme hierüber gemäss §. 63 C. Ord. auf den 22. August 1901 vormittags 10 Uhr bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 30. anberaumt.

Zur Wahrung der Rechte des Herrn Karl Neumayer wird Herr Dr. Mikiewicz Advocat in Wadowice zum Curator bestellt.

Dieser Curator wird den Beklagten in der bezeichneten Rechtsache auf dessen Gefahr und Kosten so lange vertreten, bis dieser entweder sich bei Gericht meldet oder einen Bevollmächtigten namhaft macht.

K. k. Kreis-Gericht Abtheilung IV.
Wadowice am 3. August 1901.

L. cz. C. III. 156/1 (1) [6804]

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Juliannie Rolek, córce Ignacego z Dymitrowa małego, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Franciszka Durdę z Baranowa pozew o zapłacenie sumy 600 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 7. września 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Julianny Rolek, ustanawia się p. Michała Dyląga w Baranowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomej z miejsca pobytu Juliannę Rolek w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnobrzeg, dnia 30. lipca 1901.

L. cz, C. III. 220/1, C. III. 221/1 (1), C. III. 222/1 (1) i C. III. 223/1 (1) [6826]

Przeciw Antoniemu Wandzilakowi i sp., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach, przez Wasyla Krynickiego z Ropek pozew o 400 kor. z pn., Jurka Kałakuka z Hańczowy o 260 kor., Teodora Krajniczyna z Hańczowy o 240 kor. z pn. i Jana Demaja z Hańczowy o 240 kor. z pn.

Na podstawie pozwów wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9. września 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Antoniego Wandzilaka, ustanawia się dra Sterna, adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 6. sierpnia 1901.

L. Cz. C. II. 221/1 (1) [6792]

Przeciw Kuźmie Prokopczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Grybowie przez Dyonizego Chomiaka pozew o uznanie własności realności pod Nkons. 71 w Śnietnicy i wpis hipoteczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 10. września 1901 do tutejszego sądu o godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. Leszka Korbicza w Śnietnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Grybów, dnia 25. lipca 1901.

L. cz. C. II. 49/1 (5) [6791]

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Bronisława Badicz wniósł Sebastyan Figlewicz z Dobczyc pozew o 495 kor.

Na podstawie pozwu tego wyzaczono audyencyę do rozprawy na 10. września 1901 o godz. 10 rano biuro Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kuratorem adw. dr Władysław Sulerzyski będzie ją zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dobczyce, dnia 29. lipca 1901.

L. cz. Cg. I. 141/1 (1) [6867]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Abrahamowi Grünowi przedtem w Krakowie wniosła F-a Franz Linhort w Zwittau (Morawy) przez adw. dra Józefa Steinberga w Krakowie skargę o 1313 kor. 20 hal.

Pierwsza audyencya odbędzie się 9. sierpnia 1901 o 9 rano sala Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr Frühling w Krakowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nieustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.
Kraków, 3. sierpnia 1901.

Kuratele.

L. cz. L. 5/1 (2) [6612 3—3]

Alojzy Kulczycki z Delatyna uznany umysłowo chorym; kuratorem ustanowiono ojca, Antoniego Kulczyckiego z Delatyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 2. czerwca 1901.

L. cz. L. 10/1 (5) [6602 3—3]

Iwan Finiak syn Mikołaja z Nowicy uznany umysłowo chorym, kuratorem Mikołaj Finiak z Dobrowlan.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, 28. maja 1901.

L. cz. P. 126/01 (5) [6598 3—3]

Andruch Kądzioła z Lubienia wielkiego z powodu marnotrawstwa uznany niewłasnowolnym.

Kuratorem jego Stefan Łakota.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Gródek, dnia 2. kwietnia 1901.

L. cz. P. 135/1 (6) [6629 3—3]

Jan Klacza z Tuszyny jako umysłowo niedołężny poddany pod kuratelę, kuratorem Michał Klacza z Przedmieścia ad Przecław.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, 30. kwietnia 1901.

L. cz. L. 2/1 (6) P. 40/1 (6) [6652 3—3]

Petronela Brzezicka z Jazienicy ruskiej uznana umysłowo chorą, a kuratorem dla niej ustanowiony Jan Gazdecki z Jazienicy ruskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka str., dnia 30. czerwca 1901.

L. cz. P. 377/1 (2) [6649 3—3]

Fedka Huzia z Składu solnego uznaje się marnotrawcą.

Kuratorem ustanawia się Iwana Huzia z Składu solnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 19. czerwca 1901.

L. cz. P. 102/901 (4) [6653 3—3]

Nad Józefem Ślepeckim z Berbek zawieszoną została kuratela z powodu głupkowatości, a kuratorem jego ustanowiony został Stanisław Berbeka rolnik z Berbek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka str., dnia 20. czerwca 1901.

Doniesienia prywatne.

W Nowym Sączu jest do sprzedania realność odpowiadająca na wyrób cegły. Dachówki i kafli wraz z zabudowaniami, 5 morgów dobrej gliny, piasek ogniotrwały, oraz całe urządzenie do wyrobu kafli, jakoteż piec do wypalania tychże, pod bardzo przystępnymi warunkami. Wiadomość:

Ignacy Smoleński, Nowy Sącz.

Wpisy w Zakładzie naukowym

Maryi Bielskiej

rozpoczynają się dnia 30. sierpnia do 4-ro klasowej szkoły dla chłopczyków, na kursa konwersacyjne języków obcych, do ogródka freblowskiego, jakoteż na kurs freblanek wraz z egzaminem z klasy 9-tej.

Lwów, ul. Pańska 5.

OKO PROROKA znakomita powieść Władysława Lubicza

456 stronnic druku. **(Biblioteka Macierzy Polskiej.)**

Do nabycia w Ekspedycyi Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, **Pasaż Hausmana 9.** Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

L 11.922. [6845 1—3]

Obwieszczenie.

We czwartek dnia 26. września 1901 r. odbędzie się publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa propinacyi wódczanej i piwnej, oraz prawa dodatku gminnego od napojów spirytusowych gminie miasta Stanisławowa przysługującego, na przeciąg lat trzech od 1. stycznia 1902 roku do 31. grudnia 1904 roku.

Jako cenę wywołania ustanawia się czynsz roczny:

1. Za prawo wyszynku gorących napojów z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa 10.000 koron.
2. Za prawo poboru dodatku gminnego od napojów gorących z wyłączeniem piwa w obrębie miasta Stanisławowa 80.412 koron.
3. Za prawo wyszynku piwa w obrębie miasta Stanisławowa 14.000 koron.
4. Za prawo poboru dodatku gminnego od piwa w obrębie miasta Stanisławowa 165.824 koron.
5. Za prawo propinacyi wódczanej i piwnej wydzierżawionej przez gminę miasta Stanisławowa od c. k. galic. funduszu propinacyjnego w Knihininie całym wraz z częścią Stojowskich, w Mykietyńcach, Uhornikach i Podłużu 57.000 koron.
6. Za wydzierżawienie karczmy lk. 5 przy ul. Halickiej wraz ze stajnią i gruntem obszaru 63 sążni kwadr. i karczmy lk. 67 przy drodze do Opryszowiec z gruntem budowlanym 197 sążni kwadr. i ogrodem obszaru 1 morga 623 sążni kwadr. 2000 koron.
7. Za wynajęcie karczmy miejskiej za cegielnią, lutrówki wraz z magazynami wódczanymi i lodownią 1.000 koron.

Cena wywołania za wszystkie powyżej wyszczególnione przedmioty dzierżawno wynosi 330 236 koron, wadyum przy licytacyi złożyć się mające 33 000 koron.

Oferty pisemne na wszystkie wyżej poszczególnione przedmioty dzierżawne opiewające, należycie ostemplowane, przez oferenta własnoręcznie podpisane i opieczętowane, wnosić należy w dniu 26 września 1901 r. od godziny 10 przed południem do g. 12 w południe w Prezydyum tut. Magistratu.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze Magistratu.

Magistrat król. woln. miasta.

Stanisławów, dnia 8 sierpnia 1901 r.

Fiedler.

Obwieszczenie.

Dnia 20 sierpnia 1901 o godzinie 5 po południu odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia zarobkowego dla handlu i kredytu w Mościskach, (stow. zarejestr. z ogr. poręką)

Nadzwyczajne walne Zgromadzenie

członków tegoż stowarzyszenia z następującym porządkiem dziennym: Wybór uzupełniający jednego członka Dyrekcyi.

Mościska, dnia 14 sierpnia 1901.

Dyrekcya Stowarzyszenia zarobkowego dla handlu i przemysłu.

Isaak Fuss. Chaim Goldmann.

Całkowita gotówka nie wymagana!



Pod dogodnymi warunkami

dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i ścienne, chodniki, linoleum, ceraty, firanki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, materye na meble i różne inne przedmioty dekoracyjne. — **Meble żelazne** i drewniane, towary lniane i płócienne, bielizna, towary futrzane, konfekcya męska i damska i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane.

Na prowincyę wysyłamy illustrowane cenniki darmo i opłatnie. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

„AU LOUVRE“

Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).

Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.

Dla mających dolegliwości żołądkowe!

Wszystkim tym, którzy przez zaziębienie lub przepełnienie żołądka, przez spożywanie niezdrowych, trudnych do strawienia, zbyt gorących lub zbyt zimnych potraw, albo też przez niejednostajny tryb życia, nabawili się dolegliwości żołądkowych, jak:

nieżyt żołądka, kurcze żołądka, bole w żołądku, trudne trawienie lub zaflegmienie,

poleca się niniejszem dobry środek domowy, którego wyborne lecznicze działanie już od wielu lat jest stwierdzonem. Jest nim znany

środek trawienia przyspieszający i krew oczyszczający

Huberta Ullricha Wino ziołowe.

Wino to ziołowe sporządzone jest z ziół wybornych, za lecznicze uznanych i z dobrego wina, wzmacnia i ożywia organizm trawienia człowieka, nie będąc środkiem rozwalniającym. — Wino ziołowe usuwa z naczyń krwionośnych przeszkody, oczyszcza krew z wszelkich zepsutych, choroby wywołujących cząstek i wpływa dodatnio na tworzenie się świeżej, zdrowej krwi.

Przez użycie w porę wina ziołowego najczęściej już w zarodku usuwa się dolegliwości żołądkowe. Należałoby przeto dać mu pierwszeństwo przed innymi ostrymi, gryzącymi, zdrowie naruszającymi środkami. Oznaki, jak: **Ból głowy, odbijanie się, zgaga, wzdęcie, nudności z wymiotami,** które przy **chronicznych** (zastarzałych), **dolegliwościach żołądkowych** występują tem gwałtowniej, znikają często już po kilkurazowem piciu tego wina.

Zatwardzenie i jego nieprzyjemne następstwa, jak: **ociężałość, kolki, bicie serca, bezsenność,** jakoteż zatrzymywanie się krwi w wątrobie, śledzionie i w systemie jelit **(dolegliwości hemoroidalne)** ustępują przez wino ziołowe, szybko **a łagodnie.** Wino ziołowe **zapobiega niestrawności,** wzmacnia i podnieca system trawienia i w łatwy sposób usuwa z żołądka i jelit wszelkie niezdatne cząstki.

Chudy, blady wygląd, niedokrewność, opadnięcie ze sił

są najczęściej skutkiem **złego** trawienia, niedostatecznego tworzenia się krwi i chorobl. stanu wątroby. Nie mając **apetytu,** wśród **nerwowego rozstroju i zadumy,** jakoteż wśród **częstego bólu głowy, bezsennych nocy,** często dogorywają powoli takie osoby. Wino ziołowe daje osłabionemu ciału świeży impuls ☞ Wino ziołowe podnieca apetyt, wpływa dodatnio na trawienie i odżywianie się, pobudza silnie wymianę materyj, przyspiesza tworzenie krwi, uspokaja rozdrażnione nerwy i daje na nowo chęć do życia; dowodzą tego liczne uznania i podziękowania.

Wina ziołowego dostać można **we flaszkach po 3 korony i 4 korony w Austro-Węgrzech, w aptekach** we Lwowie, Winnikach, Jaryczowie, Glinianach, Busku, Gołogórach, Przemyślanach, Bóbrce, Szczercu, Mikołajowie, Lubieniu, Komarnie, Gródku, Rudkach, Janowie, Sądowej Wiszni, Mościskach, Samborze, Jaworowie, Krakowcu, Niemirowie, Lubaczowie, Oleszycach, Cieszanowie, Rawie ruskiej, Uhnowie, Żółkwi, Kulikowie, Kamionce, Mostach wielkich, Bełzie, Krystynopolu, Sokalu, Radziechowie, Toporowie, Brodach, Olesku, Sassowie, Złoczowie, Pomorzanach, Zborowie, Rohatynie, Chodorowie, Rozdole, Żydaczowie, Medenicach, Stryju, Drohobyczu, Starem mieście, Potoku, Chyrowie, Dobromilu, Niżankowicach, Przemyślu, Radymnie, Pruchniku, Jarosławiu, Przeworsku, Kańczudze, Łańcucie, Żołyni, Sieniawie, Rudkach, Leżajsku, Sokołowie, Rudniku, Ulanowie, Bilgoraju, Zamościach, Tomaszowie, Grochowie, Dubnowie, Beresteczku, Krzemieńcu, Podkamieniu, Załoźcach, Jeziernie, Kozłowie, Kozowie, Brzeżanach, Bursztynie, Bukaczowcach, Żurawnie, Haliczu, Wojniłowie, Bolechowie, Tyszownicy, Ulicznie, Podhorcach, Majdanie, Borysławiu, Radyczu, Zwierzyńcu, Turce, Ustrzykach, Lisku, Bukowsku, Sanoku, Dąbrówce, Birczy, Dubiecku, Dynowie, Błażowie, Brzozowie, Tyczynie, Rzesowie, Głogowie, Tarnopolu i t. d., jakoteż we wszystkich większych i mniejszych miastach Galicyi, Austryi i Węgier i krajów sąsiednich w aptekach.

Wysyłają także apteki we Lwowie począwszy od 3 flaszek wino ziołowe po oryginalnych cenach do wszytkich miejscowości Austro-Węgier opłatnie i nie licząc nic za skrzynkę.

☞ Ostrzega się przed naśladownictwami! ☜

Żądać wyraźnie

wina ziołowego ☞ HUBERTA ULLRICHA. ☜

Moje wino ziołowe nie jest żadnym środkiem tajemnym; jego części składowe są następujące: wino Malaga 450.0, spirytus winny 100.0, gliceryna 100.0, wino czerwone 240.0, sok jarzębiowy 150.0, sok czereśniowy 320.0, manna 30.0, koper włoski, anyż, korzeń helenium, amerykański silny korzeń, korzeń goryczkowy, korzeń tatarakowy po 10.0. Te składniki są zmieszane.

Nowo otworzony

skład aparatów i przyborów fotograficznych

Władysława Borzemskiego

plac Halicki l. 12 we Lwowie

poleca najświeższe

płyty i papiery, aparaty i wszelkie inne artykuły

tylko w najlepszym gatunku po cenach najniższych. — Opakowanie i porto gratis.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.
Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma
przyjmuje
Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1^1/_2$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Osoba z ukończoną szkołą handlową i świadectwem z odznaczeniem zdanego egzaminu z podwójnej rachunkowości, poszukuje odpowiedniej posady, jako korespondentka, lub do książkowania. Listy adresować: M. M. Cieszyn, ul. Kolejowa 68.

Panienka, która skończyła siódmą klasę i kurs handlowy, a pragnie dalej kształcić się w zakresie buchalteryi, zwraca się do litościwych serc P. T. Publiczności, aby choć w części małemi datkami przyczynili się do ukończenia tej nauki. Łaskawe datki proszę posyłać na ręce Admistracyi „Gazety Lwowskiej".

Dwu uczniów

szkół średnich znajdzie umieszczenie. Opieka męska. Na żądanie konwersacya francuska lub niemiecka. Szczegółów udzieli notaryusz Kukawski, Lwów, ul. Teatralna l. 7.

Z powodu ogromnego zapasu!
40 bardzo pięknych kart z widokami
tylko 75 ct. (także w markach) franco wszędzie. Dodatek gratisowy olbrzymi album. Cennik głównie dla odsprzedających. — **Albert Fleischmann, Wien I, Rudolfsplatz 7.**

Zybli

zara
eleganckie
przedpokój
na konie, na I piętrze — i 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem w part rze.



Jako moją specyalnosc od lat 38 polecam **znakomite wyreby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hidesz Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.
Scyzoryki, Nożyczki, **Brzytwy angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.
Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki l. 9.
Cenniki na życzenie.

Meble gięte

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ul. Kleparowska 15 — chłopcy zabierają meble do naprawy, a roznoszą zreperowane i nowo zakupione.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr.
poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Sztychy kolorowane na jedwabiu
po 2 i 3 zł.
Kreiter, Jagiellońska 12.
skład ram i obrazów.

Najtańsze źródło zakupna dobrych rowerów i przynależności.



Courir słynne rowery wybornej i trwałej konstrukcyi, drogowe i półwyścigowe włącznie z wszekiemi przynależnościami i rzetelną gwarancyą za lekki chód i dobry materyał, model 1901, cena 140 i 160 kor. Mało używane Gregra, Waffe, Styrya, Dürkopp, począwszy od 85 do 110 kor. Pneumatik (płaszcz) 8 do 9 K. szlauch 4—5 K. Łaskawe obstalunki za zaliczką. Wielki cennik za 60 hal w znaczkach Korespondencya polska. Skład fabryczny
M. Rundbakin
Wiedeń IX, Berggasse l. 3.



Pierwsza krajowa

poleca swoją patentowaną cementową dachówkę, której dobroć, trwałość, szczelność i piękna forma, stawia ją wysoko ponad wszystkie dotychczas znane pokrycia.
Cenniki, kosztorysy i wzory wysyłamy na żądanie, oraz przyjmuje zamówienia
ADOLF KAMPEL
Fabryka betonowych wyrobów, skład portland cementu i wszelkich artykułów budowlanych.
Lwów, ul. Gródecka l. 3.
Telefon numer 460.



Przeprowadzenia
pat. wozy 6 i 8 metrowe.
Gwarancya za całość.
52 własnych wozów meblowych patent.
Caro i Jellinek
Wiedeń, Schottenring 27,
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Lwów ul. Jagiellońska 22
Telefon 408.

W 8-klasowej wyższej niemieckiej szkole żeńskiej
panny v. Dittner we Lwowie.
rozpoczyna się przyszły rok szkolny **dnia 5 września b. r.**
Pensyonarki i uczenice przyjmuje pod nader korzystnymi warunkami. Z pensyonatem połączony jest dwuletni kurs uzupełniający, oraz prywatny kurs dla przygotowania do matury, ten ostatni z polskim i niemieckim językiem wykładowym. Wszelkie zgłoszenia do 25 sierpnia należy nadsyłać pod adresem: Panna v. Dittner, głowna poczta Lwów, a po 25 sierpnia b, r. ustne porozumienie się w lokalu pensyonatu.

KOKS
z węgla kamiennego gazowego do celów kowalskich i opału,
Maź pogazową
najlepszy środek do konserwowania materyałów drzewnych
dostarcza
Zakład gazowy miejski we Lwowie.
Cenniki na żądanie.

Koks kowalski. — Maź pogazowa.

„Confiserie Union" we Lwowie.
Parowa fabryka cukrów i czekolady

poleca swoje według najnowszych sposobów i przy zastosowaniu postępowych środków wykonane, **wyśmienite** krajowe fabrykaty specyalne, jako to:
Angielskie, francuskie i szwajcarskie bonbony i cukry wszelkiego rodzaju. — Bonbony atłasowe. — Produkta słodowe. — Karmelki owocowe. — Bonbony salonowe. — Wyśmienite cukierki deserowe w różnych doborowych gatunkach (Dragées, Pralinées). — Deserowe pieczywka, biszkoty, herbatniki, pierniki. — Oryentalne specyały cukrowe. — Przeróżne artykuły świąteczne na Boże narodzenie i Wielkanoc od pojedyńczych do najwytworniejszych.
Cukier lodowaty, owoce kandyzowane, glazurowe, skórki pomarańczowe kandyzowane. — Opatentowany cukier owocowy do smażenia owoców, marmolad, soków i t. p. jako względnie najtańszy dodatek zamiast zwykłego cukru burakowego. — Sok do potraw jako najlepszy i najtańszy środek zamiast masła i miodu. — Wreszcie rozmaite soki owocowe, marmolady i t. p.
Nadmieniamy że wszystkie artykuły i materyały surowe potrzebne do wyrobu naszych produktów, które pobieramy z pierwszorzędnych źródeł, **bada i kontroluje stale chemik sądownie zaprzysiężony.**

Zjednoczone fabryki syropu i cukrów we Lwowie,
Stowarzyszenie zarejestr. z ograniczoną poręką.



bach
niczna
następcy Stuwera
Wien II./6.
Fabryki w Monachium i Hamburgu.
Najwięcej renomowany zakład dla **ogni sztucznych i różnego rodzaju oświetleń** dostarcza różne ognie sztuczne: wodne, salonowe, teatralne i zabawowe, pochodnie, latarnie iluminacyjne itd.
Prospekta i cenniki bezpłatnie i franko.

Lwowska Filia
Banku galic. dla handlu i przemysłu
ulica Jagiellońska l. 3.
(dawny lokal Banku kredytowego).

Kantor wymiany
kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, wydaje na wszystkie znaczniejsze miejscowości świata i zagraniczne miejsca kąpielowe bezpośrednie przekazy i listy kredytowe, wreszcie **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiejkolwiek prowizyi inkasowej.
Godziny urzędowe od 9 do $12^1/_2$ — i od 3 do $4^1/_2$.

Oddział wkładkowy
przyjmuje wkładki na $4^1/_2$% książeczki oszczędnościowe.

Oddział towarowo-handlowy
załatwia czynności handlowo-komisowe, a zatem: zakupno i sprzedaż zboża, nasion, spirytusu, artykułów pastewnych, sztucznych nawozów i wszelkich innych ziemiopłodów.

Oddział melioracyjny
wykonuje wszelkie prace melioracyjne, jako to: zdjęcia planów, wygotowania kosztorysów do drenowania pól, nawodnienia i odwodnienia łąk, budowy rowów, kanałów, dróg, szos, kolejek etc. etc. i poleca się do praktycznego przeprowadzenia powyższych prac.
Finansowanie uskutecznia się podług każdorazowej szczegółowej umowy.
W razie już gotowych planów, nastąpić może na podstawie tychże wykonanie pracy.

Oddział zastawniczy
udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły, złoto i srebro.
(Parter, w podwórzu).

Krajowa Szkoła Gorzelnicza w Dublanach.
Wpisy i wykłady rozpoczynają się 1 października.
Bliższych wyjaśnień udziela dyrektor
Dr. R. Wawnikiewicz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.